

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 900 M. Z dostawą
w miejscu lub przesyłką pocztową 1000 M.
Za granicą 1400 M.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Lwów, ul.
Akola 4. Telef. Red. 15. — Telef. Admin. 291.

GAZETA

CENA POJEDY-
NIEGO NUMERU **40 Mk.**
Wychodzi codziennie o godzinie
6-tej rano.

PORANNA

Nr. 6451.

Lwów, środa 2. sierpnia 1922.

Rok XIII.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Redaktor naczelny: Stanisław Zachariaszewicz.

A więc mamy Rząd! Skład gabinetu dr. Nowaka.

Nowy premier.

Obecny prezydent Rady Ministrów, dr. Julian Ignacy Nowak, rektor Wszechnicy Jagiellońskiej, profesor bakterjologii, należy do obozu konserwatystów krakowskich i był podpisany na odezwie Unii państwowo-narodowej. W życiu publicznym bierze wybitny udział jako radny m. Krakowa, komisarz Krakowa w czasie wojny i na tem polu miał okazać swą energję. Gdy rząd Ponikowskiego powołał komitet do walki z drożyzną, mówiono o dr. Nowaku jako o domniemanym „dyktatorze drożyznianym”.

Średniego wzrostu, krępy, szpakowaty, ale zażyły, o temperamentie sangwinicznym — żywy i ruchliwy.

Dr. Nowak nie lubi marnować słów. Jednemu z dziennikarzy warszawskich, który go w sobotę wieczorem indagował o głów-

ne wytyczne polityki nowego rządu, odpowiedział krótko:

— Chcę bezstronnie przeprowadzić wybory.

Na dalsze pytania odpowiedzi były nie mniej zwięzłe, a treściwe:

— Czy p. prezydent sądzi, że rząd zostanie sformowany rychło?

— Dzisiaj o 10-ej zaczęły rozmowy z przedstawicielami klubów, a później z moimi przyszłymi kolegami. Liczę, że gabinet będzie utworzony dziś lub jutro.

Więc we czwartek usłyszymy w Sejmie expose p. prezydenta?

— Tak. Moge je wygłosić już jutro — odparł p. Nowak z humorem. — Będzie bardzo proste i nieskomplikowane. Dostyc już miałem wykładów akademickich.

wódcą NZL, pos. Skulskim, który oświadczył, że jego stronnictwo nie bierze żadnej odpowiedzialności za tworzący się rząd i wycołgnie z tego swojego stanowiska wszelkie konsekwencje. To krótkie oświadczenie oficjalne p. Skulski uzupełnił jeszcze dłuższym komentarzem prywatnym, wobec czego rozmowa ta trwała przeszło godzinę.

Z kolei odwiedzili p. Nowaka przedstawiciele Klubu Mieszczańskiego pos. Rosset i Wróblewski, omawiając sprawy przeważnie natury gospodarczej. Posłowie ci wypowiedzieli swą opinię co do obsadzenia niektórych tek, a więc przemysłu i handlu, sprawiedliwości i spraw zagranicznych. Według pogłosek, klub ten miał oświadczyć, iż w Sejmie w stosunku do nowego rządu zachowa wolną rękę.

Imieniem Klubu pos. Stapińskiego zjawił się u dra Nowaka pos. Tomaszewski, żądając jak najszybszego rozpisania wyborów i bezstronnego ich przeprowadzenia, przyczem rekołmją bezstronności będzie zatrzymanie na stanowisku min. sprawiedliwości p. Makowskiego.

Posłowie żydowscy, reprezentowani przez pos. Grünbauma i Hirschhorna, oświadczyli, że mają do p. Nowaka zupełne zaufanie.

Prezydent Nowak odpowiedział, że stoi na gruncie tolerancji, nie rozróżnia obywateli wedle wyznania i narodowości i chciałby, aby każdy obywatel czuł się w Polsce jak u siebie w domu. Posłowie żydowscy przedstawili jeszcze nadto swoje specjalne postulaty.

Dłuższą dyskusję między klubami a prezydentem Nowakiem spowodowała kandydatura p. Makowskiego jako min. sprawiedliwości. Klub Pracy Konstytucyjnej poparty przez klub Mieszczański i klub Katolicko-Ludowy, zażądał, aby p. Makowskiego nie zatrzymywano na stanowisku ministra sprawiedliwości. Wobec tego, że stronnictwa lewicowe upierają się przy p. Makowskim, prezydent Nowak odbył konferencję z pos. Bartickim i zakomunikował mu, że p. Makowskiego w gabinecie pozostawić nie może. Aby jednak umożliwić wyznaczenie odpowiedniego kandydata, postanowiono narazie nie obsadzać tego resortu, zaś kierownictwo ewentualnie powierzyć obecnemu podsekretarzowi stanu p. Rymowiczowi. Sprawa ta jednak nie jest jeszcze przesądzona. Ze strony KIPK, wysuwani są na stanowisko Min. sprawiedliwości starszy radca sądowy w Małopolsce p. Wolter, adwokat p. Dwernicki ze Lwowa oraz p. Panek, inspektor sądowy z Krakowa.

Również zakwestjonowane jest pozostanie w rządzie obecnego min. zdrowia dr. Chodźki. Jego miejsce miałby zająć fizyk mielecki w Tarnowie dr. Bujalski.

Skład gabinetu.

Warszawa, 31. lipca.

Do Pana Profesora Juliana Ignacego Nowaka, rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, w Warszawie.

Mianuje Pana Prezydentem Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej i Ministrem Wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Jednocześnie na wniosek Pana mianuje: ministrem spraw wewnętrznych inż. Antoniego Kamińskiego;

ministrem spraw zagranic. inż. Gabrieła Narutowicza;

ministrem spraw wojskowych gen. dywizji Kazimierza Sosnkowskiego;

ministrem skarbu p. Zygmunta Jastrzębskiego;

ministrem sprawiedliwości prof. Wacława Makowskiego;

kierownikiem ministerstwa rolnictwa i

dóbr państwowych dr. Józefa Raczyńskiego; kierownikiem ministerstwa przemysłu i handlu podsekret. stanu dr. Henryka Strassburgera;

ministrem kolei inż. Ludwika Zagórno-Marynowskiego;

tymczasowym kierownikiem ministerstwa poczt i telegrafów dyrektora departamentu p. Jana Moszczyńskiego;

kierownikiem ministerstwa robót publicznych podsekretarza stanu Mieczysława Szczęsnego Rybczyńskiego;

kierownikiem ministerstwa pracy i opieki społecznej Ludwika Darowskiego;

ministrem zdrowia publicznego dr. Witolda Chodźkę.

Warszawa, Belweder, 31. lipca.

Józef Piłsudski — Prezydent Ministrów
Juljan Nowak. (PAT)

Teka sprawiedliwości aktualna przed wyborami.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31 lipca.

(m) Dziś od rana Prezydent Min. dr. Nowak prowadził w Sejmie w dalszym ciągu pertraktacje

z przedstawicielami tych klubów, z którymi nie zdążył się w niedzielę rozmówić.

Następnie premier odbył konferencję z przy-

Dr. Nowak odbył też konferencję z min. Sosnkowskim. Jen. Sosnkowski stawia pewne warunki i zastrzegł sobie udzielenie odpowiedzi co do pozostania w gabinecie.

Lista gabinetu będzie skompletowana dopiero

późnym wieczorem i prawdopodobnie w nocy przedłożona zostanie Naczelnikowi Państwa do podpisania, a ewentualnie także w nocy będzie urzędowo ogłoszona.

Armia powstańcza idzie na Moskwę.

Paryż, 31 lipca.

„Matin“ donosi, że na Uralu wzbuchało powstanie przeciw sowietom.

Wojska generała Petrowa w swym pochodzie na Moskwę zajęły miasto Wjatkę. Rząd sowiecki

wysłał przeciw buntownikom na plac boju 2 dywizje.

Jednakowoż większa część tego wojska przeszła do obozu powstańców.

Apetyt grecki na Konstantynopol.

Konstantynopol, 31 lipca.

Rząd grecki zawiadomił rządy sprzymierzone, że Grecja nie zamierza przekraczać strefy neutralnej, wzmacnia swe pozycje jedynie na wypadek udzielenia przez państwa sprzymierzone zgody na marsz na Konstantynopol. (PAT.)

Paryż, 31 lipca.

Donoszą, że plan Grecji wchodzi w stadium urzeczywistnienia. Grecy koncentrują 25.000 wojska na północ od Siliwri. (PAT.)

Paryż, 31 lipca.

„Temps“ omawiając plany zaczepne Greków twierdzi, że grecki sztab generalny powziął zamiar obsadzenia Konstantynopola. Francja i Włochy oświadczyły się kategorycznie przeciw zaborczym tendencjom Grecji i zakomunikowały rządowi angielskiemu, że atak grecki na Konstantynopol nie będzie cierpiany przez Francję i Włochy. Wszystkie wysiłki w tym kierunku będą siłą odparte. Rząd włoski ze swej strony poczynił w tej sprawie krok w Atenach. (AW.)

Londyn, 31. lipca.

Exchange Telegraph podaje z Konstantynopola treść manifestu ogłoszonego przez rząd Angory, głoszący, że jeżeli oddziały greckie przekroczą linię pod Czataldżą, wówczas wojska Mustafa Kemal Paszy wyruszą na Konstantynopol, przekraczając terytorjum neutralne.

Londyn, 31. lipca.

Reuter donosi z Konstantynopola, że 25000 żołnierzy greckich wylądowało w Rodosto. Flota grecka przewozi w dalszym ciągu do tego punktu oddziały wojska. Patrol grecki wkroczył już nawet na terytorjum neutralne, został jednak po wymianie strzałów wyparty przez turecką żandarmerię. (PAT.)

Ateny, 31. lipca.

Havas. — Tutejszy charge d'affaires angielski uczynił rządowi greckiemu przedstawienia w sprawie projektu działania przeciwko Konstantynopolowi. (PAT.)

Ameryka nie uznała państw Bałtyckich de jure.

Warszawa, 1. sierpnia.

(m.) Wiadomość jakoby Stany Zjednoczone uznały Estonię, Lotwę i Litwę de jure, spotkała się z kategorycznym zaprzeczeniem w kołach poin-

formowanych. Chodzi tu o uznanie tych państw de facto.

Należy zaznaczyć, że uznanie de facto nie obejmuje przesądzenia granic danego państwa.

Barscy ministrowie w dyplomacji sowieckiej.

CZICZERIN NIEZADOWOLONY Z DZIAŁALNOŚCI DYPLOMATÓW KOMUNIST.

Paryż, w lipcu.

Przed niedawnym czasem doniosły pisma o zamiarach rządu sowieckiego, dotyczących reorganizacji jego służby dyplomatycznej. Obecnie dowiadujemy się z „Timesów“ o specjalnej konferencji, urządzonej w tej sprawie przez Cziczierina w salach poselstwa sowieckiego w Berlinie. W konferencji tej wzięli udział liczni sowieccy ajenci dyplomatyczni.

Cziczerin oświadczył uczestnikom konferencji, że na podstawie wyników obrad genueńskich i haskich okazało się, że sowdepia rozporządza niewystarczającą liczbą wyszkolonych sił dyplomatycznych. Jako środek wyrównujący tę lukę w służbie dyplomatycznej, zapowiedział Cziczerin powołanie do służby w dyplomacji sowieckiej pewnej liczby dyplomatów z dawnej carskiej szkoły dyplomatycznej.

Sowieci zamierzają przede wszystkim zużyć w swej pracy dyplomatycznej D. Dobrowolskiego, dawnego kierownika rosyjskiego carskiego ministerstwa spraw zagranicznych za czasów Sazonowa i b. podkomorzego carskiego Sołowjewa.

TROCKIJ UCIEKŁ?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1. sierpnia.

(m.) Tutejszy „Kurier Informacyjny“ rozpowszechnia pogłoskę z powołaniem się na rzekome koła oficjalne, jakoby Trockij drogą morską przez Rygę w połowie ubiegłego tygodnia opuścił Rosję sowiecką. Pismo wymienione wiado-

mość tę tytułuje: „Ucieczka Trockiego z Rosji“.

O ile nam wiadomo, tutejsze koła polityczne nie posiadają żadnych informacji w tym kierunku.

Londyn, Wiedeń i Praga przeciw wojnie.

Wiedeń, 31 lipca.

Związek przeciw-wojenny rozpoczął w stolicach państw europejskich w dniach 29 i 31 lipca swą działalność. W Londynie, Wiedniu i Pradze odbyły się zebrania i pochody propagandowe przy licznych udziałach publiczności. Wiedeńskim Ringiem przeszedł pochód z tablicami, noszącymi napisy propagandowe i zaproszenie na zgromadzenie, zwołane do Hali Ludowej. Następnie pochód zatrzymał się pod Ratuszem. W tym dniu urządzono podobną manifestację pokojową w Pradze. Na zgromadzeniach tych wszyscy mówcy oświadczyli się za ogólnym rozbrojeniem, wygłaszano hasła zbratania narodów, jakoteż stronnictw, celem ugruntowania pokoju światowego. W Londynie podczas manifestacji za pokojem światowym w Hyde Park przemawiało 50 mówców, wśród nich także komunistyczni. W rezultacie uchwalono podjąć wspólne starania w Europie i Ameryce, aby przez usuwanie przyczyn wojny i solidarność narodową ugruntować pokój światowy.

L. GEORGE PRZECIW PRZYSZŁEJ WOJNIE.

Londyn, 31. lipca.

Przemawiając do przedstawicieli wolnych kościołów anglikańskich oświadczył L. George między innymi co następuje: Spójrzcie wokół na

NARADY DR. NOWAKA.

Warszawa, 31 lipca.

Dziś przed południem przybył do Sejmu nowy desygnowany premier dr. Nowak i odbył narady z przedstawicielami poszczególnych klubów. Między innymi konferował on z posłami Barlickim, Skulskim, Baworowskim i Stesłowiczem. (PAT.)

POSEL GRECKI W POLSCE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1. sierpnia.

(m.) Wczoraj w gmachu Ministerstwa spraw zagranicznych pełnomocny minister Grecji p. Mavroudis złożył ministrowi Narutowiczowi pismo greckiego ministra spraw zagr. akredytującego go przy rządzie polskim w charakterze charge d'affaires.

ZAPOWIEDŹ ZMIAN W RZĄDZIE CZESKIM.

Praga, 31 lipca.

Senator Kłofacz, b. minister obrony narodowej, oświadczył współpracownikowi „Ceskego Slova“, że zmiany w gabinecie zapowiedziane kilkakrotnie, zostaną przeprowadzone z wszelką pewnością w ciągu miesiąca.

Benesz, zdaniem Kłofacza, zatrzyma teke spraw zagranicznych, ale zrzeknie się prezydentury, która powierzona będzie przywódcy agrarjuszw Svehli. (PAT.)

WŁOSKIE PRZESILENIE GABINETOWE.

Rzym, 31. lipca.

(Havas). Wobec odmowy socjalistów współpracy z faszystami ew. z prawicą, Orlando zrzekł się misji tworzenia gabinetu. Wobec tego król wezwał do siebie na konferencję De Nicolę, który następnie konferował z prez. Factą. Nie jest wykluczone, że temu ostatniemu będzie ponownie powierzona misja utworzenia gabinetu. (PAT.)

Rzym, 31. lipca.

(Stefani). Orlando złożył misję utworzenia gabinetu. Król powołał na audjencję prezydenta Izby De Nicolę, poczem konferował dłuższy czas z De Factą. Ponowne powołanie De Facty uważają za możliwe. (PAT.)

Rzym, 31. lipca.

(Stefani). Król przyjął wczoraj na audjencji De Factę. (PAT.)

Proces sowiecki. Jak donosi moskiewska „Prawda“, w tych dniach rozpocznie się w Smoleńsku proces 40 osób, przeważnie duchownych, oskarżonych o stawianie oporu podczas konfiskaty majątków cerkiewnych. Na 1ście oskarżonych znajduje się archidj. smoleński Filip. (PAT.)

to co się dzieje. Narody w dalszym ciągu utrzymują w pogotowiu całą maszynę wojenną i nie rozpuściły nawet swoich armii. Wszędzie jest niejako nagromadzony materiał wybuchowy. Gdy zapalka upadnie na te wszędzie leżące materiały, to powoływanie się w ostatniej chwili na statut L. Narodów będzie bezcelowe. Należy więc te materiały wybuchowe usunąć, zamknąć je pod klucz, jak również i ludzi, którzy chcą rzucić zapalki.

Dorasta nowa generacja, która okrucieństw wojny nie przeżyła, a która wciąż słyszy tylko o wojennej sławie. Generacja ta będzie w przyszłości rozstrzygała. Należy więc w jej opinii odebrać wojnie jej splendor, wskazując natomiast z naciskiem na straszne skutki wojny. Należy opowiadać nowej generacji, co po każdej wojnie następuje, a o czym tak bardzo łatwo się zapomina. Rosja wśród tytanicznych zmagani upadła i upada coraz niżej. Niemcy trzymają się rozpaczliwie uschłej gałęzi swej waluty. Jeżeli tutaj się złamie, nie pozostanie nic innego, jak tylko polecić Niemcy łasce bożej. Ja tak jak inni wciągnięty zostałem w zębata koła wojny i wypełniłem swój obowiązek. Okrucieństwa jakie widziałem spowodowały, iż poprzysiągłem sobie zaoszczędzić ludzkości na zawsze powrotu podobnych zbrodni i męczarni.

Z DNIA.

NOWY PREMIER

Rząd być musi tak czy owak,
Przesileniu... do widzenia,
Więc premierem został Nowak
Rektor słynnej „Alma mater“.

Mówią, że przed kilku laty
Miał instytut dla wściekizny,
W doświadczenia więc bogaty
Niech pracuje dla Ojczyzny.

Może wreszcie skończy dzielnie
Przesilenia czas przewlekły,
Bo co drugi człowiek w Polsce
Albo warjat, albo wściekły.

Nemo.

Cudzoziemcy we Francji.

PRZESZŁO 10.000 POLAKÓW.

Paryż, w lipcu.

Wojna sprowadziła do Francji wielką ilość cudzoziemców. Azja i Afryka nasamprzód dały jej robotników, którzy po fabrykach zastąpili robotników francuskich, służących na froncie. Od r. 1915 do r. 1921 przybyło do Francji około 50.000 Indo-Chińczyków i około 36.000 Chińczyków. Z tej liczby po kilka tysięcy pozostało po wojnie. Zawarli związki małżeńskie (pomimo oporu władz francuskich) i potworzyli rodziny. Prócz tego przebywa we Francji około tysiąca studentów chińskich.

Kabyle (północna Afryka) oddawna przybywali do Francji. W r. 1912 naliczono ich około pięciu tysięcy (zajętych przeważnie w kopalniach węgla na północy Francji, w Paryżu, w rafinerjach cukru, jako posługacze w hotelach, restauracjach, około 2000 pracuje w Ljonle i Marsylii). Czasu wojny sprowadzono do Francji Algierczyków, Marokańczyków, Tunisyjczyków w ogólnej ilości około dwustu tysięcy; z Madagaskaru przyślano 4 i pół tysiąca Malgaszów.

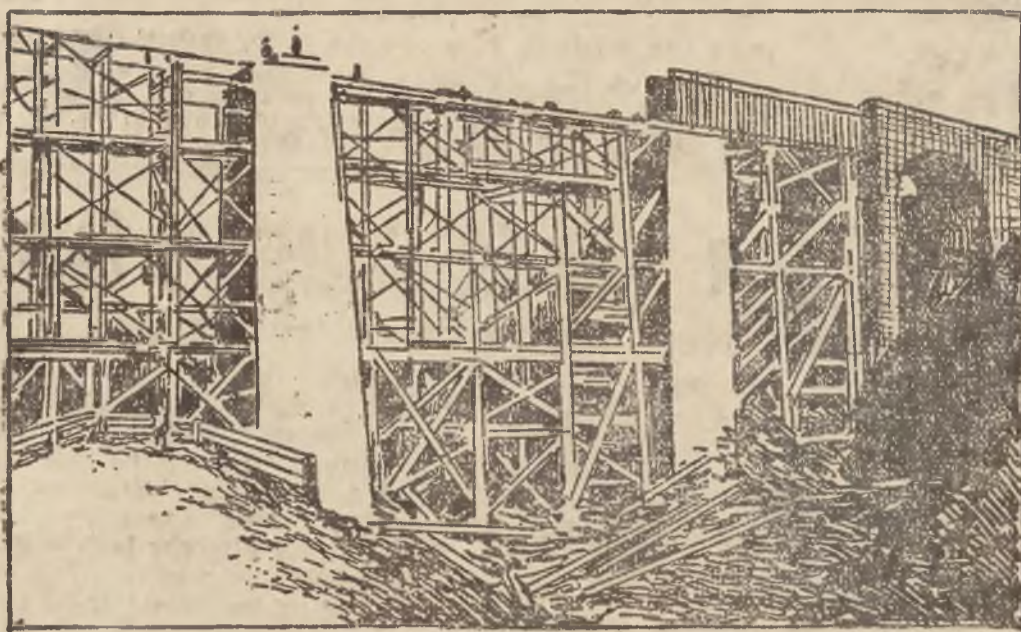
W r. 1920 liczono ponadto obecnych cudzoziemców Amerykanów — 23.630, Anglików — 27.417, Belgów — 41.350, Bułgarów — 10.752, Serbów — 3.402, Rumunów — 254, Rosjan — 23.466, Polaków — 10.181, Hiszpanów — 14.405, Szwajcarów — 29.000, Holendrów — 4.380, Skandynawów — 6.000, Południowo-Amerykanów — 7.642.

NADESLANE.

Niedawno pojawiła się w kilku pismach notatka, podająca do publicznej wiadomości, że kierownik lwowskiego Oddziału Towarzystwa Transportu i Żeglugi „Hanzapol“ p. Julian Kaufman, zamieszkały we Lwowie, przy ul. Kopernika 3 (Pensjonat Anuta) ustąpił z kierownictwa tejże filii z powodu rzekomo popełnionych nadużyć. Niniejszem wyjaśniamy, że ogłoszenie to umieszczone zostało w pismach nie przez firmę „Hanzapol“, lecz przez współkierownika tejże firmy z powodu jego osobistych nieporozumień z p. Kaufmanem a bez wiedzy Centrali warszawskiej. Gdy przeprowadzone dochodzenia wykazały zupełną bezpodstawną czynność p. Kaufmanowi zarzutów i stwierdziły zupełnie prawidłowy tok i sposób urzędowania ze strony p. Kaufmana, cofa niniejszem Kierownictwo Lwowski-go Oddziału firmy „Hanzapol“ w porozumieniu z Centralą warszawską pierwotne ogłoszenie jako zupełnie bezpodstawne i przeprasza p. Juliana Kaufmana za mimowoli Mu wyrządzoną przykrość. Powszechnie Towarzystwo Transportowe i Żeglugi „Hanzapol“, Ska z ogr. odp. Centrala w Warszawie, Długa 46 i Oddział we Lwowie, Rynek 27. 5244

ZAKŁAD-DENTYSTYCZNY 5144
Dr. Karola ATLASA
Lwów ul. Kochanowskiego 11, ord. od 9—1 i 3—6.

Odbudowa wiaduktu Lubieżna.



Rycina pierwsza przedstawia rusztowania robocze dla celów definitywnej odbudowy wiaduktu nad Lubieżnią.

Rycina druga przedstawia usunięcie prowizo-

rycznego żelazno-betonowego filaru nad Lubieżnią celem uzyskania podstawy pod nowy filar sklepionego wiaduktu.

Lwów, 1 sierpnia.

Dzięki inicjatywie prezesa dyrekcji kolei p. Karola Barwicza odbyła się przed kilku dniami na zaproszenie dyrekcji kolei państw. w Stanisławowie wycieczka inżynierów kolei dla zwiedzenia robót prowadzonych przy odbudowie kolejowego wiaduktu sklepionego „Lubieżna“ na szlaku Stanisławów-Delatyn.

Przed wojną istniał tu wiadukt sklepiony z kamienia olbrzymich rozmiarów. Ośm przeszło sklepionych po 15 m. i jedno o 22 m. w świetle łączy przecudną dolinę rzeczki Lubieżni. Zawrotu głowy dostaje się, spoglądając z 32-metrowej wysokości w dół. Wiadukt uległ zniszczeniu w czasie pierwszego odwrotu Austriaków w roku 1914. Zniszczenie to było jednym z licznych nonsensów popełnionych w pierwszych latach wojny, gdyż przez zniszczenie wiaduktu nie odcięto zupełnie Stanisławowa od Węgier, pozostawiono bowiem połączenie drugą drogą okólną na Delatya-Kołomyje do Stanisławowa.

W czasie wojny odbudowywano prowizorycznie kilkakrotnie ten wiadukt. Odbudowany tymczasowo w drzewie, odziedziczyła stanisławowska Dyrekcja ten wiadukt w r. 1919. Prowizorium tego używano tylko do jesieni roku 1920, poczem musiano ruch rastańować, gdyż zjedzone grzybem drewniane belki nie dawały już należytego bezpieczeństwa. Z uwagi na konieczność utrzymania ruchu z przecudnymi okolicami Jaremeza, Mikuliczyna i Worochty, dokąd prócz ruchu turystycznego parły względy ekonomiczne, a to niewyczerpane bogactwo lasów i eksploatowane tam silne kamieniołomy, przystąpiła Dyrekcja stanisławowska czempredzej do odbudowy.

Po wygotowaniu odnośnych planów oddano odbudowę ruchliwemu przedsiębiorstwu inżynierowi Kraus i Ska w Stanisławowie. Odbudowę rozpoczęto z końcem sierpnia 1921, przystępując w pierw do usunięcia tego, co stało na zawadzie odbudowie.

Belki drewniane, kolosy o 24 metr. długości, zbudowane przez wojska rosyjskie w r. 1917 strącono wprost z filarów w dół. Następnie należało usunąć te części filarów, które nadsztukowane, prowizorycznie żelbetowym murem. Usunięcie bloków o wysokości około 22 metr., o objętości około 740 m. kw. i wadze około 1700 ton nie było tak łatwe. Po rozebraniu pewnej części muru w żądanej wysokości założono kilka min, które zapalone poderwały podstawę filaru, poczem tenże runął, ryjąc sobą głęboką bruzdę w ziemi. Z filarem drugim postąpiono odmiennie. Wykuto w nim od strony zachodniej głęboką sztolnię, sięgającą do 2/3 podstawy filaru, przyczem od kraju podkładać no ruszt drewniany, by filar w tym czasie nie runął. Gdy pracę tę ukończono, podpalono ruszt drewniany, aby usunąć w ten sposób podporę i spowodować upadek bloku muru. Spalenie rusztu i powolne walenie się tego muru trwało około 9 godzin.

Po usunięciu murów prowizorycznych przystąpiono już do pracy twórczej. Zaczęto gorączkowo wznosić nowe mury, lecz wczesna zima poróżniła kres robocie i po 7-miesięcznej przerwie przystąpiono ponownie do dalszej pracy. Dziś budowa filarów już ukończona, dwa nowe sklepienia już gotowe, dwa dalsze już zupełnie naprawione, a tylko środkowe największe wymaga jeszcze dwóch tygodni pracy. Gdyby nie długotrwała zima i nie trudności w dostawie materiałów budowlanych byłby most oddany do użytku już w lipcu br., co jednak się nie stało i opóźnienie przeciągnie budowę do października br. Zakres robót wprost olbrzymi. Budowa zużyje 3200 m. sześć. kamienia, 400.000 kgr. cementu, 800 m. sześć. piasku i ponad 1000 m. sześć. drzewa pod rusztowanie i krążymy. Koszt samej budowy wyniesie około 60.000.000 marek, razem z materiałem około 100 milionów marek.

„EROTIKON“ NIEDOBRANE wyświetla we wtorek 1 sierp-
MAJŃSTWO nia b. r. po raz ostatni: APOLLO

KINO LEW.

Władca Taghory

Dziś we wtorek 1. sierpnia b. r. monumentalny film

dramat egzotyczny w II. częściach. —
Wspaniałe zdjęcia pałacu maharadży.
Wyższa tresura tygrysów, słoni, małp,
krokodyli. 5242

Co zrobiono w Hadze dla stosunków z Rosją.

WYBITNA RÓLA POLSKI NA KONFERENCJI MIĘDZYNARODOWEJ.

Lwów, 1 sierpnia.

Przewodniczący delegacji polskiej na konferencji haskiej, podsekretarz stanu w Ministerstwie przemysłu i handlu dr. Henryk Strassburger w ten sposób naszkicował swoje wrażenie w tej konferencji wobec jednego z warszawskich dziennikarzy:

„Konferencja haska nie doprowadziła do konkretnych decyzji ani ziceń, dotyczących sposobów odbudowy Rosji. Zresztą zdaje się, że żadna delegacja, udając się do Hagi, takich pozytywnych rezultatów w Hadze nie oczekiwała.

Natomiast można stwierdzić, że Haga doprowadziła w niektórych punktach do rezultatów bezwzględnie pomyślnych. Przedewszystkiem podkreślić należy, że zakończyła się ona jednolitością frontu i zgodnością decyzji wszystkich państw nirosyjskich. Drugim pomyślnym rezultatem jest wyświetlenie sytuacji. Dobrze się stało, że konferencja nie skończyła się o dwa dni wcześniej, jak się zdawało zapowiadać, lecz, że zwołano jeszcze ostatnie posiedzenie plenarne, na którym dano możność prezesowi delegacji rosyjskiej wypowiedzieć swą ostateczną opinię. Zwołanie tego ostatniego posiedzenia przypisać należy interwencji Małej Ententy, państw bałtyckich i Polski.

Podkreślić wreszcie należy, że konferencja nie zakończyła się zerwaniem lub rozjęciem się bez rezultatów, lecz stwierdzeniem, że przyjęcie przez rząd rosyjski oświadczenia p. Litwinowa, złożonego na ostatnim zebraniu, stworzyć może podstawę do wznowienia dalszych pertraktacji z rządem rosyjskim. Czy te pertraktacje zostaną podjęte w formie nowej konferencji, czy też oddzielnych porozumień — przyszłość pokaże...

Wśród członków konferencji zdawała się w ostatnich chwilach przeważać ta druga możliwość...

W każdym razie podnieść należy, że na ostatnim zebraniu przyjęty został ważny wniosek Belgii i Francji, na zasadzie którego wszystkie państwa jednogłośnie się zobowiązały nie popierać swoich obywateli, którzyby brali w Rosji dawną cudzą własność.

Delegacja polska prowadziła od początku do końca jedną i tę samą politykę, zarówno na posiedzeniach plenarnych, jak i na posiedzeniach i w

rozmowach z poszczególnymi delegacjami, występując jako czynnik pokoju, ładu i bezpieczeństwa w centrum i na wschodzie Europy.

Uważamy, że odbudowa ekonomiczna Rosji jest konieczna dla spokoju i równowagi naszego życia ekonomicznego, dlatego też czyniliśmy wszelkie wysiłki w tym kierunku. Konferencja w Hadze była jednym z etapów, który musi doprowadzić do stworzenia podstaw dla podjęcia tej od budowy.

Delegacja polska wychodziła z założenia, że wznowienie stosunków ekonomicznych z Rosją i udzielenie kredytu na zakup niezbędnych dla Rosji artykułów najlepiej da się uskuteczyć w formie mieszanych towarzystw handlowych i ustalenia zasad możliwie swobodnego handlu między Rosją a pozostałą Europą. Dlatego też przedstawiłmy szereg punktów dla dyskusji z delegacją rosyjską.

Punkty te, przedstawione przez prezesa komisji kredytowej delegacji rosyjskiej, wywołały obszernie i rzeczowe wyjaśnienia ze strony p. Krasina, które wskazują na pewne możliwości podjęcia stosunków handlowych z Rosją, o ileby prace w innych dziedzinach stosunków ekonomicznych Rosji doprowadziły do porozumienia.

Ograniczenie wywozu żywności.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1. sierpnia.

(m.) Nadzwyczajny komisariat do zwalczania drożyzny stwierdził, że niektóre władze administracyjne 1 i 2-giej instancji udzielają zezwoleń na wywóz żywności w drobnych ilościach za granicę państwa.

W związku z tem Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie, zakazujące władzom administracyjnym wydawania zezwoleń na wywóz za granicę środków żywności bez względu na ich rodzaj i ilość.

Nowa profanacja zwłok bł. Boboli.

Wilno, 31. lipca.

Z Płocka donoszą: Dnia 26 lipca br. rano kilkunastu „czekistów“ wpadło do kościoła w Płocku, a po włamaniu drzwi drewnianych, wiodących z presbiterjum do kaplicy błog. Andrzeja Boboli, wyniosło z niej trumnę z relikwiami.

Na zapytanie księdza, na jakiej zasadzie to czynią, odpowiedzieli „czekiści“ stekiem wymyślań, a w końcu jeden z nich strzelił do księdza. z

rewolweru, ale chybił. Kula ugrzęzła w ścianie.

Trumnę z relikwiami wynieśli bolszewicy do samochodu, przyczem jedną z kobiet, protestujących przeciw temu bezprawiu świętokradzkemu, zabito kłobami. Samochód odjechał na dworzec kolejowy, skąd relikwie wywieziono w stronę Witebska, prawdopodobnie do jednego z muzeów moskiewskich.

Z letnich wyczasów.

(Korespondencja własna „Gazety Porannej“).

Krynica, w lipcu.

Motto: „Nie samą wodą mineralną człowiek żyje“.

(Ku pamięci zarządów pensjonatów skreślił Podpisany).

Odkąd K. P. K. stał się nieszczęśliwym języczkiem u wagi w Sejmie — nie tylko języczkiem, ale ozorem — mam jakąś idiosyncrazję do wszystkich odmian i kombinacji tych liter. Nie znoszę też P. K. K. P. (pe-ka-ka-pe) i z ostrożnością odnoszę się do P. K. P. (Trzy te skrócenia pozostają w jakimś wprost symbolicznym dla państwa naszego związku, tworzącym rodziny pepekateptt).

Co do ostatniego sprawdziło się moje uprzedzenie faktem, bo skoro tylko wyjechałem ze Lwowa spadła mi na rękę z siatek wążutkich na szerokość dłoni waliza w przedziale I kl. wagonu brudnego, niechlujnego i pamiętającego czasy K. K. austriackie, ale za to jedyne, jakim zarząd kolei podtrzymuje komunikację stolicy Wschodniej Małopolski z „perłą naszych zdrojów“.

Zajechałem więc z potłuczoną ręką do „wód“ w ulewie, która od kilku dni uracza najobficiej tutejszych kuracjuszy. Pod takimi auspicyami rozpocząłem kurację tegoroczną, a tułanie się w dodatku przez 2 dni bez dachu nad głową, z powodu trudności mieszkaniowych, byłoby mnie przyparowało o czarną melancholię, gdyby nie uprzejmość całkiem wyjątkowego człowieka, o amerykańskich planach rozbudowy Krynicy, pana Różankowskiego, dyrektora „Trzech róż“, który mi odstąpił w sposób nader obywatelski swoją kan-

celaryę i który jest dla kuracjuszy tutejszych najmiłszą oazą.

Oczywista w takich warunkach nastrój mój w pierwszych dniach nie może być bardzo różowy, zwłaszcza, że kilkanaście razy dziennie przejść muszę przez kałużę budującego się akurat w pełni sezonu mostu obok łazienek i żyję stale pod hasłem: leje, leje, leje! Do utrapień początkowych należy też ciągle rozbieranie się, do czego mężczyzna zwłaszcza nie przywykł. Bo rozbierasz się u lekarza, rozbierasz się do lampy kwarcowej, rozbierasz się do kąpiel, rozbierasz się boś przemóki do nitki, jednym słowem trzy czwarte dnia zajmuję rozbieranie się i ubieranie, które wykonujesz tu w jednym dniu więcej razy, niż w normalnym życiu — zwłaszcza za dniemkarskim — przez cały tydzień. Poza tem w tutejszem niepróżnującem próżnowaniu, względnie w próżniaczym zajęciu niemasz na nic czasu, a najwięcej zajmuje ci czekanie. Teraz stale i najczęściej prócz czekania przy źródle, w kąpiel, u lekarza, czeka się na — czyjs wyjazd, aby dostać pokój. Ja np. życzę najlepszego zdrowia Grzymale-Siedleckiemu, po którym mam objąć pokój.

Z tego, co w pierwszych dniach stwierdzić mogłem prócz ulewy, to to, że towarzystwo tu bardzo mieszane, względnie prawie niemieszane, a z ludzi inteligentnych naprawdę spotkasz nie wielki procent, a i ten kryje się po różnych zaciszach i pokojach z werandą. W oko wpadli mi oprócz wojewody Gałęckiego (o którym zresztą doniosły już komunikty) b. min. kolei Jasiński, poseł dr. Cwikowski, dr. Mikołajski, Henryk Melcer, z artystów Barwiński, Adwentowicz, Dobrzański, Łożniński, Rychterówna, Czaki, ponadto dziekan wydz. filoz. uniw. warsz. Przychocki, p.

Seligerowie (Seliger-Ruszkowska) i oczywista podpisany, który salwuje się „incognito“ nie tyle przed natarczywością tutejszych kuracjuszek ile w obawie, abym nie otrzymał pocztą lub koleją dalszych pędów początkujących literatów, któremi zapchano mi już walizy.

Na deptaku zwanym popularniej dreptakiem słyszy się najgłośniej wschodnio-małopolską (całkiem „mało“ polską) gwara, a międzynarodowe piętno wyciska na Krynicy fakt, że wieka ilość kuracjuszy tutejszych mówi wszystkimi językami po... żydowski.

Pewne urozmańcenie wniosła występami swemi w jednoaktówkach paryskiego repertuaru Sołska, pokazująca się też w koszuli i kapeluszu i odkrywająca... nową stronę swego talentu — humor! Zjeżdża zresztą do Lwowa ze swoim zespołem, w którym na uwagę zasługuje wybitający się duży talent artysty Znaya.

Dużo wesołości wywołała wiadomość, że zapowiedziany tu wieczór futurystów krakowskich z Jasińskim na czele nie odbędzie się z powodu zakazu starostwa w Nowym Sączu (!), które w dodatku wydalilo czterech Boga ducha winnych młodych poetów „z rejonu tutejszego powiatu ze względu na interes Rzeczypospolitej Polskiej“ (sic!) i za broniło im powrotu na czas jednego roku (!) Nie wierzyłbym temu, gdybym tego edytku starostwa, opatrzonego liczbą 26789 nie widział na własne oczy... Teraz wiem na czem polega najżywniejszy „interes“ Rzeczypospolitej, wobec którego fraszka jest przesilenie gabinetowe.

Nabieram więc trochę humoru zwłaszcza, że z za chmur wylania się słoneczko...

J. G.

Gazeta Bankowa

największe czasopismo ekonomiczne w kraju wychodzi 10. i 25. każdego miesiąca. Cena zeszytu 300 Mk. prenumerata kwart. 1800 Mk. — W przygotowaniu dwa wielkie Numery Targowe wydać się mające z okazji II. Targów Wschodnich. Ogłoszenia we wszystkich językach przyjmuje Adm. Gazety Bankowej we Lwowie, ul. Zimorowicza 5. Tel. 581.

Po otrzymaniu 150 Mk. w gotówce lub znaczkach pocztowych wysyła się egzemplarz okazowy pod opaską poleconą.

He otrzyma dziś urzędnik państwowy?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1. sierpnia.

(m.) Wykaz pensji urzędników, posiadających rodziny, dla wszystkich trzech grup rodzinnych, obowiązujących z dniem 1. sierpnia b. r., jest następujący:

Kategoria 1: Grupa I. mk. 267.500; grupa II. mk. 287.900; grupa III. mk. 303.200; grupa IV. mk. 318.500.

Kateg. 2: I. 240.750; II. 259.150; III. 276.350; IV. 291.750.

Kateg. 3: (Dodatek za cztery lata studjów wynosi 10.200 mk.). I. 202.800; II. 223.700; III. 239.000; IV. 254.300.

Kateg. 4: (Dodatek za studja 8.613). I. 171.200; II. 191.600; III. 206.900; IV. 222.200.

Kateg. 5a: (Dodatek za studja 7.253). I. 152.360; II. 172.760; III. 188.060; IV. 203.360.

Kateg. 5b: (Dodatek za studja 5.893). I. 143.605; II. 164.105; III. 179.405; IV. 194.205.

Kateg. 6: (Dodatek za studja 5.327). I. 133.770; II. 154.170; III. 169.470; IV. 184.770.

Kateg. 7: (Dodatek za studja 4.760). I. 110.080; II. 130.480; III. 145.780; IV. 161.080.

Kateg. 8: (Dodatek za studja 3.627). I. 96.070; II. 116.470; III. 129.770; IV. 174.070.

Kateg. 9: (Dodatek za studja 2.947). I. 82.950; II. 103.350; III. 118.650; IV. 133.950.

Kateg. 10: I. 67.280; II. 87.680; III. 102.980; IV. 118.280.

Kateg. 11: I. 53.520; II. 73.920; III. 89.220; IV. 104.520.

Kateg. 12: I. 47.150; II. 67.550; III. 82.850; IV. 98.150.

Za reprezentację minister pobiera dodatek 56.667 mk. miesięcznie, wiceminister 34.000 mk., za kierownictwo urzędnik IV. kategorii 22.667; kategorii 5a: 11.333; kateg. 5b: 9.660; kateg. 6 i 7 po 6.800 mk.

Pensje powyższe w myśl zarządzenia Ministerstwa skarbu mają być wypłacone **punktualnie dnia 1. sierpnia b. r.**

KRONIKA.

Lwów, 1 sierpnia.

WPLYW PODATKÓW.

Daniny publiczne przyniosły w lutym br. razem kwotę 16 miliardów 711 i pół miliona marek.

W tem podatki bezpośrednie dały 5 miliardów, 129 milionów, podatki pośrednie 6 miliardów, 572.9 miliona, cła 1 miliard 103 i pół miliona, monopole 2 miliardy 520 i pół miliona, opłaty 1 miliard 349.8 miliona, opłaty przewozowe od produktów naftowych 35.8 miliona.

PODWYŻSZENIE TARYFY DLA POSŁUGACZY BAGAŻOWYCH.

Z dniem 1. sierpnia br. wchodzi w życie na kolejach małopolskich nowa podwyższona taryfa dla posługaczy bagażowych.

Wedle taryfy tej płaci się posługaczom za wyjęcie bagażu ręcznego z pojazdu lub wozu i przeniesienie aż do wagonu, względnie z wagonu do pojazdu lub wozu (w tem — o ile zachodzi potrzeba — i pilnowanie bagażu, nie dłużej jednak, jak 15 minut), za każdą sztukę 40 mk., najmniej zaś 80 mk. (We Lwowie na dworcu głównym i dworcu Podzamcze 50 mk. od sztuki, najmniej 100 mk.)

Za zniesienie ciężkiego bagażu z pojazdu lub wozu do ekspedycji (wagi) lub na odwrót za każde, chociażby zaczęte 50 klg. 40 mk. (Na stacjach Lwów i Lwów-Podzamcze za każde 50 klg. — 50 mk.).

Za załatwienie ekspedycji bagażu wyznaczono dla posługaczy opłatę 40 mk. Zauważyć należy, że na stacjach Lwów, Lwów-Podzamcze i Kraków poruczono pełnienie służby posługaczy bagażowych Związki emerytów kolejowych, który włączony z tem czynności wykonuje przez swój własny personal („numerowi”).

Zmiany w dyplomacji. Na miejsce zmarłego niedawno ś. p. Ludwika Włodka, ma być mianowany konsulem w Monachjum p. Eugeniusz Rozwadowski, obecny konsul generalny w Królewcu, którego znów zastąpi p. Zygmunt Merdinger, b. konsul w Buenos-Aires.

General dywizji Władysław Jędrzejewski

Dea O. K. Nr. VI wyjechał na 5-tygodniowy urlop wypoczynkowy; zastępuje go gen. brygady Mieczysław Linde, dotychczasowy zastępca Dowódcy O. K.

Budowie Targów Wschodnich. Do wymienionych już poprzednio nowych budynków i pawilonów na placu Targów Wschodnich przybędzie w najbliższych dniach jeszcze jeden prywatny kiosk Towarzystwa Górniczo-Hutniczego w Górcie węgierskiej, pow. Żywiec. Kiosk ten oryginalnie pomyslanej konstrukcji, zbudowany z rur i fasonów, zajmie około 50 metrów kwadr. powierzchni i posiadać będzie podstawę koła o średnicy 8 metrów, wysoki będzie 9 metrów, a służyć ma na pomieszczenie fabrykatów huty żelaznej wspomnianego Towarzystwa, które w zeszłym roku wystawione były w jednym z prowizorycznych hangarów.

Honorowa odznaka dla ramych. Na posiedzeniu sejmowym w dniu 28 lipca referował p. Buczny nowelę do rozporządzenia Rady obrony państwa o ustanowienie odznaki honorowej dla oficerów i szeregowych za rany i kontuzje, oraz odznaki za czas pobytu na froncie. Co do pierwszej noweli, rozporządzenie R. O. P. nie mówiło wyraźnie kto przyznaje te odznaki. Nowela wprowadza odpowiednie uzupełnienie. Obie nowele przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Lwów ważnym punktem w komunikacji powietrznej.

Warszawa, 31. lipca.

(m.) Jak podają pisma warszawskie, w najbliższym czasie zostanie otwarta pierwsza polska linia lotnicza „Aero-Lloyd”. Pierwszy lot próbny komisji ministerjalnej odbędzie się dzisiaj z pola Mokotowskiego w Warszawie do Lwowa.

Linia ta będzie łączyła Warszawę z Gdańskiem z jednej strony, zaś ze Lwowem i zagłębem naftowym z drugiej strony. Inicjatywę w tym kierunku dali przemysłowcy naftowi inż. Wygord i dr. Dunin-Zuchowski. Linia ta ma być w przyszłości rozszerzona,

przyczem toczą się pertraktacje z liniami paryską i genewską.

Ma być uzyskane połączenie Paryż — Warszawa — Lwów oraz Genewa — Berlin — Gdańsk — Ryga. W przyszłości z liniami temi będą połączone Kraków, Bukareszt i Moskwa.

*

PRZEJAZD PRZEZ LWÓW.

Jak się dowiadujemy, samolot pasażerski — który wczoraj wyleciał z Gdańska do Warszawy, — przybędzie dzisiaj do portu lotniczego na Bogdanówce o g. 10 rano.

NADESLANE.

Ostrzeżenie.

pod adresem P. T. Kupców i Przemysłowców z branży żelaznej.

Uzczęśliwił miasto nasze swym przybyciem niejaki p. Hans Burgmüller (Wiedeń VI. Worellstrasse 3). Będzie zapewne znowu zapuszczał sieci wśród łatwowiernych, tych zwłaszcza, którzy jeszcze go nie znają. Ostrzega się tedy wszystkich P. T. Kupców i Przemysłowców z branży żelaznej przed wchodzeniem w jakikolwiek stosunki z owym inżynierem, zamieszkałym w hotelu „Astoria”. Ten sam p. Burgmüller bawił już w roku zeszłym we Lwowie, pozaciągał różne zobowiązania i żadnego z nich nie dotrzymał, narażając klientów na ciężkie straty: 6510

Liczni poszkodowani

Autobusy w czasie Targów Wschodnich. Celem udogodnienia i przyspieszenia komunikacji osobom, które pragną uniknąć olbrzymiego natłoku w tramwajach, jaki dał się odczuć w ubiegłym roku w czasie Targów Wschodnich, uruchomi w tym roku zarząd Targów Wschodnich specjalną linię autobusową między dworcem głównym a placem targowym. Techniczną obsługę tej linii objął lwowski oddział krakowskiego przedsiębiorstwa dostaw technicznych „Po. De. Te.”, mającej reprezentację fabryki samochodów „Fiat” w Turynie, które w tym celu dostarczyło 4 wspomaganych autobusów, każdy o pojemności na 30 osób. Na dachu i wewnątrz autobusu będą umieszczone tablice i wywieszki reklamowe firm prywatnych.

Aspiranci korpusu kontrolerów W. P. Celem uzupełnienia wakujących stanowisk kontrolerów wojskowych wyznaczono termin wnoszenia podań o zamianowanie aspirantem korpusu kontrolerów. Złożone podania rozpatrzy w drodze konkursu specjalna komisja, złożona z szefa wojskowej kontroli generalnej, wiceministra dr. Jana Weygarta — jako przewodniczącego i pułkowników: dr. Góreckiego, inż. Płatowskiego, Wołyńcewicza i Malinowskiego — jako członków. Dodać należy, iż o mianowanie aspirantem korpusu kontrolerów mogą prosić oficerowie w stopniu od majora do pułkownika.

Sędzia Trybunału rozjem. w Gdańsku. Naczelnik Państwa mianował Naczelnika Wydziału w Ministerstwie kolei żelaznych p. Franciszka Moskwę, sędzią Trybunału Rozjemczego w Gdańsku.

Numer Targowy „SZCZUTKA”

Ukaże się w dniu 6. września w nakładzie 30.000 egzemplarzy i poświęcony w całości jesiennym Targom Wschodnim we Lwowie, zawierać będzie prace pierwszorzędných mistrzów pióra i pędzla. Specjalny dział reklamy artystycznej wedle wzorów tygodników zagranicznych, będzie nowością, która wystawcom i przemysłowcom polskim da po raz pierwszy sposobność niecodziennej i skutecznej propagandy ich wytwórczości.

dlaczego p. Kędzior nie objął przewodnictwa w Tymczasowym Wydziale Samorządowym we Lwowie?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 sierpnia.

(m) Mimo ogłoszonej w „Monitorze Polskim” nominacji pos. Kędziora na prezesa tymczasowego Komitetu samorządowego we Lwowie, dotychczas pos. Kędzior tego stanowiska nie objął.

Według informacji przez nas posiadanych, na tę zwłokę wpłynęło zbyt późne doreczenie aktu nominacyjnego, a następnie korespondencja jaka się obecnie toczy między pos. Kędziorem a Ministerstwem spraw wewnętrznych. W piśmie wy-

stosowanym do Ministra spraw wewnętrznych p. Kędzior zapytuje, czy stanowisko prezesa Wydziału samorządowego we Lwowie zaliczone jest do kategorii służby autonomicznej, czy też państwowej.

W drugim wypadku pos. Kędzior musiałby złożyć mandat poselski, czego ze względu na konieczność przeprowadzenia ustawy wodnej w Sejmie, której jest referentem, w tej chwili uczynićby nie mógł.

(s) Powrót wycieczki rumuńskiej. Młodzież rumuńska w liczbie 90 osób, przeważnie studentów bukareszteńskiej Akademii handlowej wraz z kilku profesorami, która w drodze z Bukaresztu zwróciła w dniach 7 i 8 lipca b. r. Lwów podejmowana serdecznie przez niektóre instytucje i studentów lwowskich uczelni, wróciła w sobotę dnia 29 lipca br. przez Lwów z powrotem do Bukaresztu. Uczestnicy wycieczki zwiedzili od 6—29 lipca b. r. ważniejsze miejscowości Polski, wynosząc z podróży po Polsce bardzo miłe wspomnienie.

Zamach na radcę magistratu. Z Poznania donoszą: 31 lipca o 2-giej popołudniu w gmachu magistratu dokonano zamachu morderczego na radcę magistratu Kaźmierczaka. Niejaki Strawikiewicz b. funkcjonariusz usunięty ze służby strzelił do Kaźmierczaka 3 razy raniąc go ciężko. Przesłupce schwytano. (AW.)

Wieczór Rom-Romana odbył się w niedzielę w wypełnionej po brzegi sali Sokola. Prelegent pokazał publiczności bardzo ciekawe samoupienie, w którym — jak stwierdzili lekarze — wprowadził się w stan zupełnej katalepsji, trwający pięć minut. W czasie tym ciało jego było zupełnie sztywne, tak, że można je było ułożyć na dwóch krzesłach opierając tylko stopy na jednym krześle a głowę na drugim. Oprócz znanych już doświadczeń telepatycznych, z kontaktem i bezkontaktu, i sugestji na jawie działającej na kilkanaście osób równocześnie, stosował Romano z powodzeniem magnetyzm leczniczy, którym pewnej paniencie jaskrającej się, wadę tę zupełnie usunął, tak, że czytała kilka stron bez zająknięcia, pewnemu starszemu panu usunął przytępienie słuchu w 1-nem uchu usunął też bole zębów i nerwowe bole głowy. Ciekawe tylko jak długotrwałym jest wpływ jego leczenia. Rom-Romano daje jeszcze jeden pożegnalny wieczór w środę 2 b. m.

(y) Zderzenie koło Hluboczka. Onegdaj o godzinie 6-tej wysłano z tarnopolskiego dworca parowóz w stronę Lwowa. O tym samym czasie i na tą samą linię wytoczyli robotnicy kolejowi wózek z narzędziami, służącymi do naprawy torów. W wąwozie koło Hluboczka usłyszeli robotnicy, którzy pchali wózek ostrzegawczy gwizd parowozu i usłowoali natychmiast zepchnąć wózek z linii. Było to jednak już za późno i nastąpiło zderzenie się parowozu i wózka, wskutek którego wykołowali się jaszczyk wszystkimi czterema kołami, a parowóz ostatnią tylną parą kół. Z powodu zatarasowania linii podjęto ruch dopiero po kilku godzinach.

Pociąg osobowy Kraków — Poznań. Krakowska dyrekcja kolei państwowych zawiadomiła, że z dniem 1. sierpnia br. uruchomiona będzie oprócz pociągów pospiesznych także jedna para pociągów osobowych z Krakowa do Poznania i z powrotem, które przechodzić będą przez Katowice—Lublinc—Kluczbork i Niemiecki G. Śląsk. Odjazd z Krakowa godz. 10.40, przyjazd do Poznania godz. 22.10, odjazd z Poznania godz. 8.35, przyjazd do Krakowa godz. 20.40.

Żona dyplomaty okradziona. Poseł austriacki w Warszawie zawiadomił komendę główną P. P., że żonie jego podczas podróży skradziono we Lwowie wszystkie kosztowności, wskutek czego poseł prosi o interwencję.

Tragiczna śmierć. W związku z naszą notatką sobotnią pod tym samym tytułem dodajemy, że 12-letniego Władziana Gamskiego poślali po zakupną jakiegoś trującego kwasu nie jego rodzice, lecz p. inż. Birnbaum, kierownik fabryki atramentów „Nuza”, w której tragicznie zmarły chłopiec pracował.

TAJEMNICA DŁONI.

(Dokończenie.)

Gwiazda na wzgórzu pod Wielkim Palcem oznacza tragiczną miłość, która przechodzi do legendy historycznej: (Tristan i Izolda, Romeo i Julia, panna de Laraliere). Na zakończenie podaję fakt sprawdzony z dziedziny jasnowidzenia przetrzennego, na podłożu historycznym w związku z tworzeniem się gwiazd na dłoni, znanego w kołach petersburskiego towarzystwa księcia Tumanowa.

Było to w zimie w r. 1909 w Petersburgu. Na prywatnym zebraniu u znakomitej tancerki Siedowej znajdowała się p. R. S. znana ze swych wizerunków i jasnowidzenia. Byli między innymi: ks. Tumanow, Pawłowa i Predbrazeńskaja, sławy baletowe, ks. Cyryl Władimirowicz, p. Szydłowski, mąż tancerki Siedowej i kilka pań z towarzystwa.

Podczas kolacji p. R. zapatrzyła się w kryształ stojący przed nią, pełen musującego wina.

— Cóż pani widzi — zagadnął ją książę wesóło?

— Ciebie, mości książę — odpowiedziała jasnowidząca z powagą. Jesteś ciężko ranny w głowę.

— Ha, ha, ha, roześmiał się książę. Będę miał pojedynek? Doskonale! Czy umrę?

— Nie książę, to nie pojedynek. To wojna. Otaczają ciebie zbuntowani żołnierze. Jesteś blisko Karpat i wleś nazywa się podobnie jak nazwisko księcia.

Widzę siebie samą, jako sanitaryuszkę. Opatruję rannych żołnierzy. Książę cierpi bardzo, lecz więcej trapi go myśl o żonie i córce pozostałych w Petersburgu. Widzę i księcia również dodała — zwracając się do ks. Cyryla. Rozrzucasz pieniądze srebrne, dzięki hordzie na placu, w mieście, którego nie znam. Polskim jest ono i jak Rzym, na pagórkach rozłożone. Z tego miasta wyjdą pierwsze szeregi polskiego wojska.

Zaległa cisza. Mówić o rzeczach podobnych w r. 1909-tym w sercu autokratycznej Rosji, wśród arystokracji rosyjskiej pełnej poczucia siły, bogactw i bezkarności, było conajmniej szaleństwem!

Pierwszy ochłonął ks. Cyryl. Sądze — rzekł z lekką ironią, że rewelacje pani są raczej reminiscencją szampana, albo... vous etez folle madame i radzę — zapomnijmy o niemiłym incydencie. Nie — uparła się jasnowidząca. Niech mi książę pokaże swą rękę. Obaj mężczyźni wyciągnęli jednocześnie, białe, wąskie, wytworne, rasowe dłonie.

Jasnowidząca zbladła. — Nie mogę mówić — wyjąkała. Tu są naprawdę groźne rzeczy.

— Cóż, Mane—Tekel—Phares — podjął niefrasobliwie ks. Cyryl.

Tak, nie mylisz się książę. Wydałeś wyrok niebaczności usty na całą Rosję. Ty nie zginiesz — pójdziesz na tułaczkę na obczyźnie, uczyć się patriotyzmu zapóźno. Co zaś do pana — linia głowy porwana w kilku miejscach i gwiazda tworzy się na Saturnie. (Palec środkowy). Oznacza to śmierć z ręki motłochu. Rewolucja, jakiej świat nie przeżywał, kierowana przez innowierców!

— Nie lękam się aresztowania — dodała z mocą wróżka. Nie uczynicie mi nic złego! Spotka mnie to nieszczęście za inną przepowiednię, o inny tron będzie chodziło...

Biesiadnicy spuścili głowy. Cień dziwny przemknął przez salę.

— A jednak radzę wyjechać pani jak najprędzej, odezwał się po długiej chwili milczenia ks. Cyryl. Nie mylisz się, sądząc, że cię nie każemy aresztować. Ale jutro, pojutrze, kto wie co zdarzyć się może.

I dodał z ujmującym uśmiechem: — Jeżeli naprawdę mam być Odysseuszem, to pani oczywiście zostanie Kassandra!

Mineły lata. W małej wiosce na podkarpaciu w Tumanowicach, obozował zbuntowany siemionowski pułk gwardzistów, do którego był przydzielony jako adiutant sztabowy hużar ks. Tumanow.

Był ranny w głowę. Opatrywała go sanitaryuszka, wysłana ze Lwowa, której oczy zdały mu się znajome. Gdzie je widział... nie mógł sobie przypomnieć. Zresztą nad Moskwą i Petersburgiem zbierała się już ponura burza nieszczęść.

Ta sama sanitaryuszka widziała w miesiąc później w styczniu w 1915-tym roku, dzięki dywizji, przeciągającą przez Lwów, której na placu Maryackim, książęta Borys i Cyryl rzucali pełnemi garściami masę srebrnych pieniędzy...

M. N.

Straszny wypadek w Brzuchowicach.

Przy odjeździe wczorajszego wieczornego pociągu z Brzuchowic do Lwowa zdarzył się na stacji w Brzuchowicach wypadek, który, dzięki tylko jakiemuś dziwnemu szczęściu — nie zakończył się tragiczną śmiercią młodej dziewczyny. Oto pod pociąg dostała się Marja Petulicka, uczennica, a koła odcięły jej wielki palec u nogi, a resztę palców zmiażdżyły. Ranną przewieziono do Lwowa, gdzie zaraz na dworcu zaopiekowało się nią Pogotowie ratunkowe. — Przyczyną katastrofy jest tu niewątpliwie ogromny tłok, panujący przy odjeździe pociągów z Brzuchowic do Lwowa i bardzo a bardzo niedostateczne oświetlenie dworca w Brzuchowicach. Mamy nadzieję, że wypadek ten będzie przestroga dla władz kolejowych, iż dotychczasowe niedomagania połączenia kolejowego Lwów — Brzuchowice i brak dostatecznego oświetlenia dworca w Brzuchowicach, muszą być w interesie zdrowia i życia podróżnych jak najrychlej usunięte.

(—) **Barbarzyństwo złodziei.** Jacyś niewyśledzeni sprawcy włamali się w nocy z ubiegłej soboty na niedzielę do magazynu żywnościowego, znajdującego się w gmachu Uniwersyteckim (budynek posejmowy), a należący do Zarządu Akademickiej centrali samopomocy, skąd skradli znaczną ilość prowiantów.

(—) **Banda opryszków hula.** W okolicy Jasienek, koło Rzeszowa, grasuje banda, złożona z trzech opryszków, którzy pod przewodnictwem dezertera Franciszka Noska od dłuższego czasu napastują — na szczęście dość nieudolnie — na drogach spokojnych ludzi. I tak napadli na jadącą samotnie do miasteczka Łak, Zofię Szczak, której zrabowali około 10 kg. masła; w jakiś czas potem powracającym od krawca z Łukowa dwóm dziewczętom usiłowali odebrać niesione przez nie ubrania, dziewczęta uniknęły obrabowania jedynie dzięki ucieczce, onegdaj znowu usiłowali na drodze z Medyni zgwałcić niejaką Annę Głowniak, którą z rąk rzeźniarzy wyrwał nadbiegły ze strzelbą leśny z Czarnej Józef Pelc. Ostatnio znowu napadli na posłańca pocztowego, idącego z Łańcuta z pieniędzmi, i tylko dzięki jego energicznej obronie udało mu się ująć z rąk bandytów cało. Policja wszczęła energiczne kroki, celem ujęcia tych rozwydrzonych opryszków.

(—) **Troska o kuzynkę sprowadziła na bezdroża prywatnego urzędnika Władysława Zielińskiego,** zamieszkałego przy ul. Balonowej 1. 16, który sprawił sobie puszkę i zaczął jak twierdzi, zbierać na posag dla niej. Tymczasem nie podobało się to posterunkowemu, który go aresztował.

(—) **Kradzieże.** Przy kase kolejowej w Brzuchowicach skradziono ubiegłej niedzieli emerytowanemu urzędnikowi Salomonowi Freudenthalowi portfel, zawierający 34.100 marek i dokumenty osobiste. Poszkodowany rezygnuje z pieniędzy a prosi tylko o zwrot dokumentów. — Leonowi Pohoreckiemu, zamieszkałemu przy ul. Wolność 16, skradziono w restauracji Tewla przy ul. Janowskiej portfel, zawierający dokumenty osobiste i 20.000 marek. — Franciszkowi Baranowi, zamieszkałemu przy ul. Gródeckiej 31, skradziono onegdaj w wozie tramwajowym H. G. zegarek srebrny wartości 30.000 marek. Sprawcę tej ostatniej kradzieży, niejakiego Franciszka Krecha z Lewandówki, ujęto.

(—) **Mili braciszki i twarda sztuka.** Onegdaj w cegielni snopkowskiej dwaj bracia Jakób i Marcin Wolaniuk w sprzeczce zadali nożami swe mu towarzyszywi Andrzejowi Horodowi kilkanaście ran kłutych i ciętych. Po czynie tym obaj następnicy zbiegli. Pierwszej pomocy udzieliło pokłutemu Pogotowie ratunkowe, poczem pacjent, widocznie niezbyt swoimi ranami wycieńczony, udał się pieszo do domu.

(—) **Noworodek w kanale.** Przedwczoraj w nocy posterunkowy policji, powiadomiony przez jakiegoś przechodnia o kwileniu, wydobywającym się z otworu kanału przy ul. Łyczakowskiej 1. 73, wydobył stamtąd niemowlę, płci męskiej, które mogło się urodzić zaledwie przed kilku godzinami. Dziecko, zupełnie zresztą zdrowe, oddano do żłóbka, matki wyrodnej wysledzić jednak dotychczas nie zdołano.

Jak się ochrania zbiory muzealne.

Lwów, 1 sierpnia.

Są miasta (na Zachodzie!), które swoje zbiory naukowe i muzealne szanują, w racjonalnym zrozumieniu, że są one najistotniejszy wyrazem kultury kraju i grodu danego. Więc obok wspaniałych, monumentalnych budowli na pomieszczenie tych zbiorów przeznaczonych, dba się także, aby i otoczenie było jak najodpowiedniejsze.

U nas — niestety! — widać z tytułu bliskiego sąsiedztwa ze Wschodem, traktuje się tę sprawę bardziej po wschodniemu. Dowodem nasze „Ossolineum“, a raczej ulica Ossolińskich. Położona w centrum dużego miasta, czyni wyglądem swoim wrażenie małomiasteczkowej peryferji. Chodniki pozrywane, gościnniec „szosowego“ pochodzenia pełen wyboi. W jesieni i na wiosnę nie tylko przeleć, ale i przejechać tamtędy nie sposób, w lecie znów decymetrowa warstwa kurzu unosi się w powietrze pod łada powiewem wiatru, lub z pod kół każdego wehikułu.

I w takim to punkcie właśnie znajduje się „Ossolineum“, chluba Lwowa, chluba Polski! Setki obcych przybyszów, kierujących przede-

wszystkiem swe kroki do tego siedliska Kultury, ma sposobność podziwiania lwowskiego pietyzmu dla czystości wogóle, a dla swego „sanctuarium“ w szczególności. Inaczej nie trudno byłoby zapomnieć, że to przecież tylko — Wschód, taki prawdziwy wschodni Wschód! Ze swoją abnegacją moralną i fizyczną.

Są podobno wśród „ojców“ naszego miasta ludzie mający pretensje do kultury. Niechże więc dadzą jej dowód. Niech przynajmniej ta garstka znikoma, czująca kulturalnie, pomyśli o naszym „Ossolineum“, niech stworzy dlań otoczenie godne.

Wydano setki tysięcy, a może miliony na doprowadzenie do jakiego-takiego stanu punktów miasta, zainteresowanych czerwcowym złotem Sokółów. Słusznie! Ale czyż nasze „Ossolineum“ nie warte, aby i dla niego wydać nieco grosza? Zyska przecież na tem przede wszystkim miasto, które właśnie dzięki takiemu lekceważeniu swoich (nieliczonych) ośrodków kulturalnych, tych punktów uwagi każdego przybysza, zyskało szeroko w świecie sławę — najbrudniejszego miasta w Europie!

Z tajemnic inkwizycji. Niezmiernie ciekawy i do głębi wstrząsający jest dramat znakomitego, przedwcześnie zmarłego poety Jerzego Żuławskiego, p. n. „Ijola“. W dramacie tym widzimy z jednej strony zabobon średniowieczny, z drugiej strony czar niewysłowiony pięknej, idealnej miłości, która snuje się jak sielanka. Urodziwa kasztelanowa jest lunaticzką. Po przez mur okalający zamczyso jej męża biegnie każdej nocy księżycowej do celi klasztornej, gdzie młody piękny rzeźbiarz rzeźbi figurę Matki Boskiej. Spotkania te stały się dla niej potrzebą serca stęsknionego miłości. Atoli, gdy mąż wrócił z wojny i dowiedział się o tych spotkaniach, oddał ją pod sąd inkwizycji. Nie usłuchano głosu przestrogi jednego ze światlejszych mnichów. Sąd uznał, że jest czarownicą i skazał ją na stos. Efekty inscenizacji ujęto w obrazy niezwykle malownicze, doskonała gra aktorów, czynią z tego dramatu dzieło sztuki rzetelnej i godne zobaczenia. Wyświetlają go dziś 1 sierpnia b. r. po raz ostatni kino Kopernik i Marysieńka.

OFIARNOŚĆ.

Na ochronę dziecka zamiast kwiatów na trumne ś. p. Tadeusza Staniewicza, Firlejówka 1000 Mk.

Dla repatriantów: Tobolczyk 1000 Mk.

Buchalter-Bilansista

z 27 letnią praktyką biurową przeważnie w przemyśle naftowym i drzewnym. — rutynowany organizator biur — zmieni posadę. Zgłoszenia: General. Eksp. Ogłosz. M. T. Krzysztofowicz, Lwów, Sokola 4. II. p. pod „Kierownik“. 6508

MINIATURY.**Awantura na Lewandówce.**

Niewiem, na jakim osobniku, a właściwie na jakiej osobniczce wzorowała się p. Lorczyńska, stwarzając w „Sprawie Kaizera“ ten bajkowy, naturalny typ pokojówki przed trybunałem sądowym. Żaluję jednak, że p. Lorczyńska nie była obecną na rozprawie w sekcji III, gdy radca Sander przesłuchiwał w charakterze obwinionej całkiem taki sam species domestyki — niejaką Annę Ząbek z Lewandówki. Przesłuchanie miało przebieg następujący:

— Dozorczyńni domu oskarża panią, żeś jej pani garnkiem głowę rozbiła. Czy to prawda?

— Przeciwnie, proszy wysokiego sądu, to garnek rozbił się na jej głowie. Na dowód przyniosłam nawet skorupy... (rozwią gazetę z czerpami).

— Proszę to schować i opowiedzieć nam, jak do tego przyszło?

— Do usług, proszy wysokiego sądu. Ja, z prośbieniem wysokiego sądu, mam kawalera, nieważd bez nogi. Przecie mi wolno, skoro on mi się spodobał, a ja jemu i mamy si pobrać. A ta dozorczyńnia ciągiem si ze mnie nasmiewała: niech Bogu dziękuje, że złapie bodaj trzy ćwierci męża... A ja nic. Ona znowu: nawet taniej wyjdzie, bo tylko jeden bucik i jedną szkarpetkę potrzebuje mi sprawić... A ja jeszcze nic. Tak ona głośno: a te bidne dzieci dopiero, co bez jednego kufasa na świat poprzychożają!... Mnie już chołera, ale jeszcze si miarkuję. Aż ona znowu: Jak go z taką żoną szlag trafi, to przynajmniej nie całego odraz... Pewnie wysoki sąd myśli, że ja żuż? Ni! Ja sy ciągiem powtarzała: hamuj si! hamuj si! Wreszcie ona powiada do sąsiadki: trudno mu będzie od ni uciec na jedny nogi!... Tak mnie aż zamroczyło i myślę sy: już teraz możesz! A zem akurat rozcięła mak w donicy, bo ja ruska, więc-em ją ciarunęła, że aż si bidna donica rozbiła...

Br.

Z lwowskiej szkoły dramatycznej

Lwów, 1 sierpnia.

Z Lwowskiej Szkoły Dramatycznej (Lwowskiego Instytutu Muzycznego) pod dyktando Czesława Krzyżanowskiego informują nas, że wpisy rozpoczną się dnia 10 sierpnia w lokalu Instytutu przy ul. Sobieskiego 4 II. p., codziennie od 5 do 6 wieczorem.

Program ulepszony odpowiednio do zadań i celów szkolnych oraz stosownie do poczynionych doświadczeń w okresie ubiegłego roku szkolnego, zostanie ogłoszonym w najbliższym czasie. Prócz sal wykładowych, odpowiadających wszystkim nowoczesnym wymaganiom pedagogicznymi, szkoła rozporządzać będzie salą teatralną dla celów wykładowych i eksperymentalno-scenicznych.

Grono profesorskie z roku ubiegłego powiększy szereg pierwszorzędných estetyków i znawców teatru. Zmiana dokonała się tylko na stanowisku dyrektora szkoły, które to stanowisko powierzono b. dyrektorowi i reżyserowi Teatru Małego, długoletniemu pedagogowi i cenionemu artyście p. Czesławowi Krzyżanowskiemu. Kierownictwo literackie szkoły pozostaje nadal w ręku prof. Józefa Fryderyka Gawlikowskiego.

NEKROLOGIA.**Wiktor Kozłowski**

śluchacz praw i aspirant Policji Państw. Zmarł po krótkich acieższych cierpieniach dnia 27. lipca 1922 r. w Kowlu w 29 roku życia i tamże został tymczasowo pochowany. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek 7. sierpnia br. o godz. 9 rano w kościele św. Elżbiety, na które zaprasza w głębokim smutku pożądana Rodzina. 525

Apostoł piękności nagiego ciała.

ARESztOWANIE POTWORNEGO PRZESTĘPCY SEKSUALNEGO.

Wiedeń, w lipcu.

(c) Wiedeń ma świeżą sensację. Aresztowano tu przed kilku dniami obłąkańca lub może przestępcę seksualnego, który pod pozorem nauki tańców klasycznych i robienia zdjęć do wielkiego filmu, nadużywał zaufania młodych dziewcząt, każąc im wykonywać nago tańce przed licznym męskim zebraniem.

„Profesor Heinrich, dyrektor nowojorskiego związku kultury fizycznej“ przybył tu niedawno pod pozorem zrobienia zdjęć do olbrzymiego filmu amerykańskiego. Równocześnie założył klub dla pielęgnowania kultury ciała i wynajął w tym celu atelier na poddaszu. Policja zaczęła obserwować praktyki tego pana, i oto pokazało się, że „profesorem“ jest kilkakrotnie już karany za wykroczenia przeciw obyczajności Albert Hieber.

Policja zdobywszy już pewność, że ma do czynienia ze zbrodniarzem, wkroczyła pewnego wieczoru do podejrzanego atelier. I oto jako przedstawił się jej widok: W dużej sali stało około 20 młodych dziewcząt i kilkoro dzieci, zupełnie nago. Hieber odziany tylko w strój kąpielowy, grupował je odpowiednio w rozmaite pozy. Często też kazał im tańczyć nago. Dziewczętom wmawiał, że chodzi tu o wykształcenie ich w tańcu klasycznym i że po odbyciu szkoły u niego, zdobędą z łatwością świetne angażementy. Pobierał też od łatwowiernych ofiar 10.000 kor. miesięcznie tytułem honorarium za udzielanie lekcji. Na lekcje przychodziło stale kilku panów a Hieber usprawiedliwiał ich obecność tem, że są to dyrektorowie

teatrów i artyści. W rzeczywistości zaś byli to przeważnie przestarzańi lowelasi, szukający podniety w niezwykłym widoku. Wstęp do atelier kosztował 20 tysięcy koron.

Hieber grupował też często nagie dziewczęta w żywe obrazy, w chwili wkroczenia policji produkowano właśnie przy ściemnionem świetle grupę z „Grobowca Casanowy“. Widzowie należeli do różnych klas społecznych. Byli tam i fabrykanci i wysocy urzędnicy, charakterystycznym jest, że „przedstawienia“ te nie zainteresowały zupełnie artystów.

Jak już wspomniano, Hieber nie jest nieznanym policji. Przed 25 laty wypłynął nagle w Berlinie, gdzie dostał się do kół artystów i bawił przez jakiś czas w stolicy pruskiej. Potem przeprowadził się do Szczecina i tu miał po raz pierwszy dochodzenie za przekroczenie przeciw moralności publicznej. W r. 1908 wrócił do Berlina i założył tam Instytut dla wykształcenia nagich tancerek. Aresztowano go wtedy i umieszczono w domu obłąkańcych. Stamtąd dostał się do Wiednia i odsiadywał znów karę za usiłowane zgwałcenie nieletniego dziewczęcia. Po skończeniu kary podróżował po Niemczech, wreszcie osiadł we Wiedniu i założył kabaret, który odbył jednak tylko jedno przedstawienie. Odtąd zniknął ze stolicy znowu pod nazwiskiem profesora Heinricha.

Trybunał wiedeński wykaże wkrótce, czy ma tu się do czynienia z przestępcą seksualnym, czy też ze zręcznym spekulantem.

Oświadczenie.

Ponieważ wzrastającą drożyzna zmusza przedsiębiorstwa do wydatnych podwyżek personalowi, co wobec dzisiejszych wysokości kosztów administracyjnych, musiałoby jnż pociągnąć za sobą zmiany w kalkulacji towarów, przeto pragnąc zmiany te ujednostajnić, podpisane przedsiębiorstwa postanowiły iż z dniem 1. sierpnia 1922, doliczać będą do wystawianych faktur tytułem dodatku owożóżnianego dla personalu: przy zbożu i ziemniakach konsumcyjnych w sprzedaży wagonowej 1/4 proc. kwoty fakturowej, — przy wszystkich innych towarach 1 proc. kwoty fakturowej.

Bank Rolniczy S. A. we Lwowie. — Syndykat rolniczy Filja we Lwowie. — Towarzystwo dla handlu i przemysłu i rolnictwa „Fedbork“ we Lwowie. — Towarzystwo Aprowizacji miast Polskich i ziem wschodnich. — Spółka rolników wołyńskich we Lwowie. — Hofherr & Schrantz. — Clayton & Shurtleworth T. A. Lwów. — Złączone fabryki maszyn rolniczych: Fr. Melichar & Umrath i Spół. Sp. Akc. we Lwowie. — „Agrarja“ Adam Kamiński, Lwów. — Polski dom dla handlu i przemysłu „Kompas“ Lwów. 6509

nych band anarchistów. Wkrótce stał się on ostrachem tak ludności cywilnej jak i władz, które wielokrotnie wysyłały przeciw niemu ekspedycje zbrojne. Zawsze jednak bezskutecznie. Wielcy przemysłowcy bułgarscy składali mu dobrowolny haracz, by uniknąć jego prześladowań. Przed dwa lata stoczył Maznew formalną bitwę z oddziałem kawalerji, który został zniesiony. Zeszłego roku Maznew ujęty, ale w drodze do Tirnowej został eskortujący go oddział żandarmerji napadnięty i rozbitý przez jego stronników, a on sam uwolniony. Czy Maznew umarł śmiercią naturalną, czy też został zamordowany, nie zdołano skonstatować.

NADESŁANE.

KONCERT
muzyki salonowej codziennie od 1. sierpnia br.
w KAWIARNI UOZIĄKOWEJ
róg ul. Pieharskiej i Pańskiej.
Początek o godz. 8 wieczorem. 5236

Suka legawa biała z brązowym łbem, zbłąkana za rogatką Zieloną do odebrania: Smolki 5. III. p. Dozorca wskaże. 5251

DENTYSTA
TECHNIK **Jakób Ingber**
powrócił i przyjmuje jak zwykle Sykstuska 45. 5248

Lekarz dentysta Dr. Henryk Berger
powrócił z wakacji i ordynuje jak dawniej
ul. Legionów 7. 6261

Krótkie wiadomości.

„Kongres pokoju“. Międzynarodowy kongres pokoju przyjął wczoraj kilka rezolucji, między innymi domagającą się tylko jawnej dyplomacji. (PAT.)

Enver-pasza w Bucharze. Donoszą z Bucharzy, że Enver-pasza zdołał przywrócić spokój we wszystkich okręgach, które się przeciw niemu zbuntowały. W okręgu Kara-Usadu rewolucjoniści przeszli na stronę Envera-paszy. (PAT.)

Na pocztówce.

Czy opłaci się telegrafów ó?

Mieszkam stale w Dobrostanach koło Janowa pod Lwowem. Mam tu własny dom, w którym prócz mego mieszkania mieści się także urząd pocztowy. Otóż z Bolesława ad Szczucin koło Tarnowa dnia 15. lipca wysłano do mnie telegram jako „pilny“, za który naturalnie zapłacono odpowiednio wyższą opłatę. Telegram ten doręczono mi dopiero dnia 19. lipca. Zatem pięć dni potrzeba było na to, aby kilka słów przesłać drutem telegraficznym, przez co zostałem narażony na stratę i przykrości. Winy w tem jednak nie ponosi wcale urząd pocztowy w Dobrostanach, bo ten zaraz po otrzymaniu depeszę mi doręczył. A lże podobne wypadki z telegramami moimi często zdarzają się, przeto może za pośrednictwem „Gazety Porannej“ obecnie Dyrekcja poczty sprawę tę zbada i usunie zło, które świadczy tylko o tem, że nasz aparat pocztowy funkcjonuje podobnie, jak w średnich wiekach.

Dobrostańczyk.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

We wtorek, środę i czwartek teatr zamknięty

TEATR MAŁY.

We wtorek, 1. sierpnia o godz. 7.30 „Sprawa Kaisera“, farsa w 3 aktach Starka i Eislera.

W środę, 2. sierpnia o godz. 7.30 „Sprawa Kaisera“, farsa w 3 aktach Starka i Eislera.

W czwartek, 2. sierpnia o godz. 7.30 „Sprawa Kaisera“, farsa w 3 aktach Starka i Eislera.

W piątek, 4. sierpnia teatr zamknięty.

NOWY PROGRAM od dziś 1 sierpnia 1922, w Cyrku Ciniselli, Lwów, plac Bema, Grupa Bassi, wspaniali gimnastycy. Perkins w swych zdumiewających transformacjach. — „Revelly“ amerykańscy ekscentrycy. Wesoły taniec marynarzy (balet). Pozatem także pozostali artyści wystąpią w nowym programie, a między nimi wspaniali polscy komicy-muzycy Bim-Bom ze specjalnym repertuarem. Pozostaje również grupa akrobatów Kayton's, która tak powszechnie zdobyła sobie uznanie. 6507

Ekonomista.

Kursa giełdy lwowskiej.

Waluta markowa.

Lwów, 31. lipca.

Bank	Wart. nom.	Wart. dywid.	Kurs	Inne
Bank aust. wiedeński	1000	1000	1000	—
Bank dyskontowy	280	1310	—	—
Bank handlowy	1000	200	3200	—
Bank lombardowy	280	42	800	—
Bank hipot. ziemny	280	28	420	—
Bank Masoński	280	35	725	—
Bank powszechny	118	21	325	—
Bank przemysłowy	280	42	550	—
Bank ziemski	330	56	625	—

Smierć bułgarskiego przywódcy anarchistów.

Sofia, w lipcu.

W tych dniach znaleziono i pogrzebano w Debelecu zwłoki legendarnego bułgarskiego przywódcy anarchistów i herszta band Marnowa. Już jako student był Marnew anarchistą, zrezygnował z kariery cywilnej i stanął na czele jednej z organiz-

Akcje Towar. i papierach lokacyjnych

Table listing various stocks and bonds with columns for company names and prices.

Listy zastawne za sto marek

Table listing promissory notes for 100 marks from various banks.

Obligacje 100 marek

Table listing bonds for 100 marks from various institutions.

W Walut

Table listing exchange rates for various currencies like Rubles, Lira, and others.

VI. Dewizy

Table listing exchange rates for various currencies like London, Paris, Zurich, etc.

VII. Rata bankowa

Stopa eskontowa P. K. K. P. 7 proc.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE

Lwów, 31 lipca.

W akcjach przemysłowych ruch bardzo słaby.

by. Chodorowskie początkowo 3725, pod koniec 3700. Oikosy utrzymały się przy kursie 7100.

Dewizy naogół droższe. Paryż 502, w Warszawie 502 do 503 i pół, w Krakowie 500 do 503.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 31. lipca. (PAT.) Transakcje: 4 proc. pożyczka premj. 1900.

Akcje. Transakcje: B. Spół. Zarob. 2100; Polskie Tow. handlowe 670; Polski Glob 500; Pharma 3800; Cegielski 2300; Siersza górnicza 6050; Pezet 1000.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Warszawa, 31. lipca. (PAT.) Transakcje: 6 proc. oblig. warszaw. z 1917 r. 112; 4 proc. pożycz. premj. 1960; 5 proc. list. zast. m. Warszawy 230; 4 proc list. zast. B. Kred. (mk.) 56.25.

Waluty i dewizy. Transakcje: Dolary Stan. Zjednocz. 6065; Dolary kanadyjskie 5980. Czeki: na Belgię 475, Berlin 10, Gdańsk 10, Londyn 27100, Nowy Jork 6100, Paryż 503 i pół, Wiedeń 0.16. Praga 138 i pół.

Akcje. Transakcje: Bank dysk. warsz. 3550; Bank handl. warsz. 5450; Bank dla handlu i przem. 6300; Bank kred. warsz. 3500; Zank Zjed. Ziem polsk. 1350; Tow. akc. fabr. cukru 49250; Warsz. kop. węgla 7685; Lilpop, Rau i Loewenstein 4700; Ostrowieckie zakłady 8150; Rudzki i Ska 2825; Starachowice 6825; Zyrardów 79000; J. Borkowski 1400; Bracia Jablkowscy 2025.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 31. lipca. (m.) Pod wrażeniem katastrofalnych notowań marki niemieckiej za granicą, kurs jej na giełdzie warszawskiej wczoraj obniżył się na 9,60, czyli do poziomu, dawno u nas nie notowanego.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 31. lipca. (PAT.) Losy tureckie 550000; Prioritety 284900; Anglobank 81950; Zank Związk. 14800; Zakł. Kred. Ziemiński 38000; Austr. Zakł. Kred. 17400; Bank depozyt. 5300; Merkury 7900; Unionsbank 15300; Bank Obrotowy 5500; Kolej Północna 8120000; Kolej Lwów—Czerniowce 319500; Koleje austr. 8505000; Kolej Połudn. 150000; Alpy 310000; Krupp 302000; Huta Poldi 550000; Praskie Tow. żelazne 1.000.000; Rima 231000; Skoda 640000; Apollo 350000; Karpaty 1,180.000; Galicja 3,380000; Schodnica 710000.

DEWIZY WIEDEŃSKIE

Wiedeń, 31. lipca. (PAT.) Amsterdam 16485; Zagrzeb 129.85; Belgrad 519.40; Berlin 64.85; Bruksela 3277; Budapeszt 2296; Chrystjania 7244; Kopenhaga 9152; Londyn 189000; Madryt 6540; Medjolan 1938.50; Nowy Jork 4252.25; Paryż 3447; Praga 1019; Sztokholm 11140; Sofia 259.50; Warszawa 6.97—7.03; Zurych 8093; dolary 42300; belgijskie 3270; bułgarskie 255; duńskie 3030; marki niemieckie 85; angielskie 188.65; francuskie 3435; holenderskie 16375; włoskie 1928; jugosl. tysiączki 519; polskie 6.95—7.04; czeskie 1018.50; szwajcarskie 8040;

hiszpańskie 6415; szwedzkie 10985; węgierskie 2374.

DEWIZY PRASKIE

Praga, 31. lipca. (PAT.) Kursa dewiz: Berlin 6.30. Warszawa 0.64—0.74. Marka niem. 6.45. Marka polska 0.64—0.74.

MARKA POLSKA ZA GRANICĄ

Budapeszt, 31. lipca. W oficjalnym handlu walutowym dzisiaj marki polskiej nie notowano, przekazy na Warszawę 32—33. (PAT.)

DEWIZY ZURYCHSKIE

Zurych, 31. lipca. (PAT.) Początkowe kursa dewiz z 31. b. m. Berlin 0.81; Holandia 203.25; Nowy Jork 524.75; Londyn 23.35; Paryż 42.80; Medjolan 24.02; Praga 12.10; Budapeszt 0.30; Belgrad 1.62 i pół; Warszawa 0.08 i pół; Wiedeń 0.01 i pół; Stempl. Austr. 0.01 i trzy czwarte; Sofia 3.30.

(PAT) Końcowe kursa dewiz z 31 bm. Berlin 1.80; Holandia 203.40; Nowy Jork 522 i trzy czwarte; Londyn 23.26; Paryż 42.80; Medjolan 24.02; Madryt 8160; Kopenhaga 112 i trzy czwarte; Sztokholm 136 i trzy czwarte; Chrystjania 89 i trzy czwarte; Buenos Aires 1192; Praga 12.15; Budapeszt 0.30; Belgrad 1.62 i pół; Warszawa 0.08 i pół; Wiedeń 0.01 i pół; Stempl. austr. 0.01 i trzy czwarte.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 31 lipca. Popyt za żytem z ostatniego zbioru — przy słabej podaży. Rozpoczęto kampanję z nowego zboża, jednak ceny jeszcze się nie ustaliły, płacno za żyto 14.000, następnie 15.500, zależnie od czasu dostawy, a 13.000 z dostawą do 15 sierpnia 1922 r.

Transakcje w owsie w ramach dotychczasowych notowań. Tendencja nadal chwiejna, usposobienie wyczekujące.

Następne zebranie giełdy zbożowej odbędzie się we środę dnia 2 sierpnia 1922 o godz. 5 po południu.

URZĘDOWA CEDULA

Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie. Lwów, poniedziałek dnia 31 lipca 1922. Godzina 6 wieczorem. Owies: małopolski 22.700, Lwów.

KRONIKA SPORTOWA

„CZARNI“ — M. A. F. C. (Budapeszt) 1:2. Niedzielny match rewanżowy między wymienionymi drużynami zakończył się zupełnie takim samym, jak w sobotę, wynikiem. Obszerniejsze sprawozdanie zamieścimy w jednym z następnych numerów.

„BIALI I.“ — „ŚWITEŻ“ 2:1. „BIALI II.“ — „ŚWITEŻ II.“ 1:1.

Łódź, 31. lipca. Odbył się tu match footballowy między krakowską „Wisłą“ a Łódzkim Klubem Sportowym z wynikiem 3:0 na korzyść Łodzi. — (AW).

WĘGRZY W POZNANIU

Z Poznania donoszą: Niedzielne zawody, piłki nożnej pomiędzy węgierskim klubem „Vassas“ a poznańską „Wartą“ dały wynik 2:2, zaś wczorajsze 3:2 na korzyść Węgier. (PAT.)

REGATY W BYDGOSZCZY

W dniach 14. i 15. sierpnia odbędą się w Bydgoszczy regaty wioślarskie o mistrzostwo Rzeczypospolitej. Bronić na nich będzie tytułu mistrza Bydgoskie Tow. Wioślarskie przeciw klubom z Warszawy, Krakowa, Poznania i Wilna. Będą to trzecie z kolei zawody o mistrzostwo w wioślarstwie.

NAJSZYBSI BIEGACZE W ŚWIECIE.

Lekkoatletą trzeba się urodzić. Można wyrobić sobie dużo, ale do osiągnięcia pierwszoklasowych wyników nie pomoże tylko ćwiczenie. Karol Paddock jako 20-letni młodzieniec wziął pierwszą nagrodę na Olimpiadzie w Antwerpii. Dzisiaj osiąga wyniki wprost fenomenalne (100 mtr. — 10.2 sek., 200 mtr. — 20.8 sek., 300 mtr. — 33.1 sek.). Współzawodniczyć z nim próbuje Murzyn

Drew, mimo 30 lat skończonych i Amerykanie Murchison, Wetters, Scholz, takich jednak wyników nie osiąga żaden. Niemiec Martin biegł raz 100 mtr. — 10.5 sek., Szwed Lilia — 10.7 s., Finlandczyk Haro — 10.9 sek., ale zawsze Paddock ze swoimi 10.2 sek. zostaje góra. Świetnym biegaczem na krótkie mety jest i Węgier Gerő, za doskonałego uchodzi Szwajcar Imbach, ale i ich czasy bliższe są 11 sek. (100 mtr.), jak 10 sek.

Na 400 mtr. rekord amerykański wynosi 48.4 sek., europejski 49.6 sek. (Niemiec Dünker). Do europejskich biegaczy należy Fery (Francuz) 300 mtr. — 36 sek. (o blisko 3 sek. gorzej od Paddocka). W najbliższym tygodniu zobaczymy w Pradze, czy mogą z takimi sprinterami iść w zawody biegacze słowiańscy.

WYJAŚNIENIA I PORADY
w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracji Lwów, Sokola 4

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ
otwarty cały dzień do godziny 7-mej wieczorem bez przerwy. 1922

5. sierpnia

będziemy zmuszeni wstrzymać dalszą dostawę, względnie wysyłkę gazet tym

P. T. Prenumeratorom

którzy do tego dnia nie wpłacają prenumeraty za sierpień wraz z ewentualną zaległością.

Ceny prenumeraty podane są w nagłówku.

Zwracamy uwagę na to, że wpłata kwot wpłaconych na czeki P. K. O. i przekazy następuje zazwyczaj dopiero po upływie całego tygodnia, wobec czego wskazanem jest — dla uniknięcia przerwy w dostawie gazety — jak najrychlejsze wpłacenie prenumeraty.

Wydawnictwo
„Gazety Porannej“.

NAUKA I WYCHOWANIE

Mandoliny, gitary, kurs 6-tygodniowy, gwarancja za wynik, pl. Bernardyński 12, II. p., 4-7. 5246

Do matury gimnazjalnej kursa jedno i dwuroczne. Ilość uczestników ograniczona. Fachowe siły i kierownictwo. Zgłoszenia codziennie. „Ecole Reforme“ ul. Pańska 14. 6452

POSADY I PRACE

Poszukuję kucharza od 15 sierpnia, żonaty, którego żona podejmie się zycia, pierwszeństwo. Zgłoszenia Uznański, Tyczyn. 6476

Buchalterka rutynowana poszukuje posady. Dokładna znajomość ogólnej biurowości i maszyn. Dobre świadectwa i referencje. Łask. oferty pod „Nr. 45“ Administracji. 5222

Wyższy urzędnik państwowy
doktor praw, przedwcześnie dobrowolnie emerytowany, z praktyką kolejowo-komercyjną, rutynowany korespondent polsko-niemiecki przyjmie odpowiednią posadę w instytucji bankowej, przemysłowej względnie wstąpi do kancelarii adwokackiej na prowincji. Zgłoszenia do Administracji dla „Doktora J.“ 5250

Zdolna buchalterka

z praktyką biurową, władająca językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, pisząca biegle na maszynie znajdzie umieszczenie. Oferty pod „Z. R.“ przyjmujące biuro ogłoszeń Buchstaba, Legionów 21. 5211

Fachowiec przemysłu drzewnego

rutynowany w każdym dziale, 20 lat praktyki, katolik, w sile wieku, energiczny, włada polskim i niemieckim, poszukuje posady kierownika tartaku, eksploatacji lasu lub temu podobnej. Oferty pod „Dąb i sosna“ do Administracji „Gazety Porannej“. 5247

Bufetowiec

(pierwszorzędna fachowa siła) będzie natychmiast przyjęty na dobrych warunkach, do renomowanego handlu kolonial. z pokojami do śniadań we Lwowie. Zgłoszenia pisemne: Gener. Eksp. Ogłosz. Krzysztofowicz, Lwów, Sokola 4, II. p. 6511

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Sprzedam okazjnie! Pomnik cmentarny z metalu (cynk) imitacja czarnego marmuru z białym, Lyczakowska 5. (dozorca wskaże). 6245

Młyńskie kamienie, maszyny, turbiny, transmisje, pasy, motory ropne, lokomobile, gatry po cenach konkurencyjnych poleca „Pilot“, Lwów, Batorego 4. 3381

Motor do sprzedania 12 HP. zaraz firmy Langen & Wolf, Stanisławów, ul. Gillera 14. 6492

M. STEINHAUS, Lwów, ul. Krasickich 18a, poleca ze składu walce pojedyncze i podwójne, oraz kamienie młyńskie do wszelkiego rodzaju mielenia. 5013

Używane sztuczne zęby, precyzoza, złoto, srebro, klejnoty, perły, kupuje, wypłacając najwyższą wartość. Strauch, Jubiler, Lwów, Legionów 29. 5142

Kocioł parowy 100 m² dostarczy natychmiast PION, Lwów, — Lwowska 48, tel. 476. 5151

Plug motorowy prawie nowy dostarczy natychmiast PION, Lwów — Lwowska 48, tel. 476. 5152

Motor gassany Körting prawie nowy dostarczy natychmiast PION, Lwów, Lwowska 48, tel. 476. 5150

Automobil ciężarowy dostarczy natychmiast PION, Lwów, Lwowska 48, tel. 476. 5149

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Szukam pomieszczenie o 3-4 pokoi w Lwowie, oddam mieszkanie z komfortem 6 pokoi i kuchni w Drohobycz. Leon Friedmann, Drohobycz, Maryacka 12. 6503

ROZMIEŻ

Topolnicka, Kopernika 1, przerabia modnie, tanio kapelusze filcowe, jedwabne, aksamitne. 5147

W letnisku Korczyn otwarty drugi sezon bardzo tanio z kuchnią domową. Zgłoszenia: Kiernicka, Dwór, p. Synowódzko. 5241

Adwokat zamieni swą siedzibę z innym adwokatami, katolikiem. „Palestra“, Administracja. 6500

Adwokat lwowski (kancelarya w śródmieściu) przyjmie spółnika. Zgłoszenia do Administracji pod „Kancelarya“. 5228

Dr. PILEWSKI LEKARZ CHOROBY WEWNĘTRZNYCH powrócił i ordynuje przy ul. Zisłonaj 6 od godz. 9-11 i 3-5 po poł. 5188

Spółka Akcyjna Handlu Ziemiopłodami w Warszawie Oddział Lwów, Akademicka 24. Nr. telefonu 776.

Zawiadamia niniejszem P. T. Producentów rolnych, iż uzyskała od Rządu odpowiednie kredyty zbożowe dla Małopolski wschodniej i zaliczkuje mające się dostarczyć zboża na warunkach dogodnych. Bliższych informacji udzielamy ustnie i na życzenie pisemne. 6534

We Lwowie, dnia 31. lipca 1922.
Do W Pana Juliana Kaufmana
we Lwowie, ul. Kopernika 3.

Za mimowoli W Panu wyrządzoną przykrość przez umieszczenie notatki w pismach, przepraszam niniejszem W Pana.

W wysokim poważaniem

Henryk Wronoberg
kierownik lwowskiego Oddziału firmy „Hanzapol“.

HUTA POLDI

Oddział Krakowski, Sprzedaż i składy w Sp. Akc. „Żegluga Polska“, Kraków, Rynek główny 19.

dostarcza stal narzędziową, szybko tnącą, srebrzaną oraz stal konstrukcyjną wszelkich wymiarów i dymensji, ze składów w Krakowie, Warszawie i fabrycznych. Na żądanie szczegółowe oferty. 6499

Dr. Maksymilian ROLLER

ord. w chorobach dzieci. Szczepienie od 2-4, ul. Kleparowska 4. II. p. 4809



Stampille kauczukowe i metalowe wykonuje najtaniej rytownik 5449

I. GOLDGEIER
Lwów, ul. Sykstuska 17. 6006

„Dewajtis“

Naturalna woda stołowa pierwszorzędnej jakości (a la Gieshübler). Wysyła i dostarcza Zarząd źródła „Dewajtis“ w Pacykowie po i Stanisławowem. 5863

Żelazne zbiorniki używane

lecz w bardzo dobrym stanie o pojemności po 36, 60 i 120 ton zakupimy natychmiast. Oferty pod „D. A. III.“ do Administracji „Gazety Porannej“.

JEDYNY MAGAZYN SPORTOWY JAKOBA ROSENMANNA

Lwów, Akademicka 26. 6472
poleca po cenach niższych piłki nożne, dentki zapasowe, dresy, sztucce, nogolenniki, buty futbolowe, tyczki, oszczepy, dyski oraz piłki, siatki, meszty tenisowe itp. Zamówienia z prowincji uskutecznią się natychmiast

Czas odnowić przedpłatę!

Fabryka Dyamentów
do rżnięcia szkła i do toczenia
tarcz szmerglowych.
H. Szeffel WARSZAWA
Graniczna 16.
TELEFON 243-79. 6487
CENY NAJTAŃSZE.

Ważne dla właśc. dóbr i rolników
Superphosfat

(Nawóz sztuczny)
gwarantowany 16 proc. dostarcza franc. stacya odbiorcza pod dogodnymi warunkami **POWSZECHNA UNIA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA, LWÓW, TRZECIEGO MAJA 2.** Zamówienia przyjmuje powyższa firma oraz **BANK ROLNO-PRZEMYSŁOWY WE LWOWIE UL. KRASICKICH 1.** 5223

KOMPOTY OWOCOWE.
Brzoskwinia i owocowa marmolada, powidła oryginalne i cukrowane, owoce kondyzowane, konserwy grochowe, fasolowe i jarzynowe po najtańszych cenach dziennych dostarczam. Wywóz zagwarantowany. — Eksport konserw, Lukacs Rezső, Budapest VII. Almassy-Fér. Telefon międzymiastowy 124-51. 6325

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE ZMIĘKCZA I USUWA **CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO.**
KAMIENIE SCHODZĄ BEZ BÓLU. ATAKI W ZUPEŁNOŚCI USTAJĄ. Objawy (początkowe). Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorączka i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenie w kiszki Bóle i zawroty głowy. Silne podenerwowanie. Objawy (podczas ataków). W dolku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — w pasie — krzyżu i sięga aż pod łopatkę, wzdęcia brzucha, rozszadanie żeber i parcie na kiszki stolcową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Nieświdy wymioty żółte, dreszcze, zimne poty, żółtażka. Bliższych informacji udziela: Aptekarz-fizyolog **H. NIEMOJEWSKI, Warszawa, Nowy Świat Nr. 5.** 6505

Uwaga! — Kupey galanteryjni!
Nowa w Małopolsce otworzona Fabryka grzebieni i artykułów rogowych „KERAS“ wyrabia towary pod względem jakości przewyższające towary zagraniczne, a ceny tychże kalkulują się w stosunku do cen zagranicznych znacznie niżej, a to z tego powodu, że odpada cło i koszt przewozu. — Fabryka przyjmuje zamówienia tylko HURTOWNE, a przewodnią jej jest zadowolić pod każdym względem swoich odbiorców. — Zamówienia upraszamy kierować do biura Fabryki
Lwów, ulica Łyczakowska L. 75
Wohl, Kurz i Ska
Fabryka grzebieni „KERAS“.
6201

ASTMOZA „PLANTA“ Mieszanka ziołowa do picia przeciw duszycy (astmie)
Żądać w aptekach i składach aptecznych. 6337
Sp. Akc. „PLANTA“, Warszawa, Chłodna 43. Tel. 102-12

LEŻAKI ogrodowe, **KRZESŁA** drewniane i składane, **GARNITURY** ogrodowe, **MIECHY** i przyrządy kowalskie, **WAGI** setne, decymalne, pomostowe na bydło i **BALANSOWE**, **NARZĘDZIA** techniczne i gospodarcze, **KASY PANCERNE** i **KASETKI**, poleca najtaniej 5139
M. KIERSKI, Handel żelaza
Lwów, Pasaż Mikolascha- Filja Tarnopol, Hotel Punczerta.

GUMA W PŁYNI
Stanisław ABL
Lwów, ul. Legionów 11.
Filja: ul. Sykstuska 3.

POT i niemkła WON
z bólem rąk i pach zapobiega i zwalnia
wznowa powiększone kłany
„SUDORYN“
w pudełkach z siłkiem,
wyrób farmac. labor. „Apt. KOWALSKI“ w Warszawie, Miodowa 5. Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i perfumeryach. Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. 5958
Hurtowa sprzedaż we wszystkich hurtowniach aptecznych.

Spieszcie Panowie Sportowcy!
Rowerzyści i Footballiści do najtańszego magazynu sportowego
MALWINY INNERGLÜCK
Lwów, ulica Jagiellońska 17.
który poleca po cenach konkurencyjnych piłki nożne, dżetki, dresy, nagoleniki, bućki footballowe, sztyły, motocykle, rowery, płaszcze włoskie „Pirelli“ po Mkp. 3750 za sztukę, węże gumowe i wszelkie inne przybory. — Zlecenia z prowincyi odwrotnie. 5100

Ogłoszenie.
rostanowieniami Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z 24. kwietnia 1922 i 19. czerwca 1922 ogłoszonymi w „Monitorze Polskim“ nr. 117 z 24. maja 1922 poz. 256 i nr. 146 z 1. lipca 1922 poz. 342, zezwolono Spółce Akcyjnej pod firmą „Iriag“ Internationale Rohölindustrie A. G. z siedzibą prawną we Wiedniu na działalność w Państwie Polskiem.
1. Firma Spółki w Polsce brzmi: „Austriacka Spółka Akcyjna IRIAG, Międzynarodowy Spółka dla przemysłu oleju skalnego“.
2. Siedziba Reprezentacji Polskiej: Lwów.
3. Kapitał zakładowy w całości wpłacony wynosi austr. Koron 60,000,000, z czego przeznaczono na działalność w Państwie Polskiem austr. Koron 50,000,000.
4. Przedmiot przedsiębiorstwa stanowi:
a) Poszukiwanie, wydobywanie, przerabianie i spieniężenie minerałów żywicznych, a w szczególności ropy (oleju ziemnego, oleju skalnego, ropy, smoły skalnej), wosku skalnego (ozokerytu, wosku ziemnego) i asfaltu;
b) Przeróbka i spieniężenie gazów, uzyskanych przy poszukiwaniu i wydobywaniu minerałów żywicznych w własnych lub obcych przedsiębiorstwach górniczych;
c) Zgłaszanie, kupno lub innego rodzaju nabycie pól naftowych, praw poszukiwania i uprawnień górniczych wszelkiego rodzaju, kupno i innego rodzaju nabycie gruntów i nieruchomości w celu poszukiwania, wydobywania i eksploatacji minerałów żywicznych i gazów, tudzież prowadzenie połączonych z tymi gruntami i nieruchomościami przedsiębiorstw lasowych i gospodarczych;
d) Zakładanie, kupno i innego rodzaju nabywanie oraz prowadzenie ruchu.
aa) rafinerji olejów mineralnych i innych przeróbce i uszlachetnieniu oleju ziemnego i tegoż derywatów służących urządzen i zakładów;
bb) zakładów wszelkiego rodzaju, jak rurociągów, tłoczn i rezerwoarów dla odprowadzania, transportu i magazynowania oleju ziemnego i produktów żywicznych oraz gazów, na własny i na obcy rachunek;
cc) fabryk i warsztatów dla wyrobienia wszelkich maszyn, aparatów, przyborów i innych narzędzi, potrzebnych w przemyśle oleju ziemnego i olejów mineralnych;
dd) fabryk do wyrobienia potrzebnych do magazynowania i wysyłki produktów mineralnych jak w szczególności beczek i skrzyń itp.
e) Nabywanie i wykonywanie wszelkich w zakresie powyższych przedsiębiorstw wchodzących koncesyj, patentów, licencyj, praw marek ochronnych i wzorów;
f) Dzierżawienie i wydzierżawienie oraz sprzedaż tych samych lub pokrewnych przedsiębiorstw rodzajów, wymienionych pod a) do d), tudzież wydzierżawianie przedsiębiorstw Spółki;
g) Uczestnictwo w takich samych lub pokrewnych przedsiębiorstwach krajowych i zagranicznych;
h) Handel procentami brutto t. j. cyfrowo oznaczonymi względnie procentowo ustalonymi udziałami w dochodach produktów żywicznych własnych lub obcych przedsiębiorstw górniczych;
i) Handel minerałami żywicznymi i gazami tudzież produktami głównymi i ubocznymi przemysłu oleju skalnego.
5) Przedstawicielami dla Polski są: pp. Wit Sulimirski we Lwowie i Dr. Gabriel Bacher w Stanisławowie. 6501

CHARAKTER!
Przeznaczenie, zalety, wady, zdolności. Prześlijcie swój charakter pisma lub zainteresowanej osoby, zakomunikujcie imię, rok i miesiąc urodzenia, ile osób najbliższej rodziny; na tych danych otrzymacie od uczonego psychografologa Szyllera-Szkolnika (autora prac naukowych) listem poleconym naukową szczegółową analizę charakteru, określenie dawniejszych zdarzeń życiowych. Odpowiedzi na szerzej zadane pytania. Cenne wskazówki i rady. — Praca naukowa p. Szyllera-Szkolnika zaszczycona mnóstwem odezw i podziękowań w poczytnych pismach krajowych i zagranicznych. Analizę wysyła się po otrzymaniu mk. 950. — Dla badań osobistych przyjmuje od godziny 12-7. — Nadzwyczaj ciekawej treści książki. Katalog ilustrowany darmo wysyła się. — Na wysyłkę dołączyć znaczek pocztowy. Adres: Psychografolog **SZYLLER-SZKOLNIK, Warszawa, Piękna 25** róg Marszałkowskiej. 6358

NOWO WYBUDDOWANA I URZĄDZONA FABRYKA SKÓR I OBUWIA
„PELLIS“
SPÓŁKA Z OGR. POREKĄ **we Lwowie.**
FABRYKA: Św. Marcina 38. **BIURO: Hełmańska 22.**
TELEFON NR. 666. TELEFON NR. 828.
Wyrabia obecnie: **SKORY** podszewowe, **BOKSY** czarne, ciemne i bydlęce. 5232

85 LAT ISTNIEJĄCY MAGAZYN POŚCIELI I BIELIZNY
J. DREXLER & SYNOWIE
 LWÓW — PLAC KAPITULNY 2

POLECA
ROZDRY Materace, Koce, Sienniki, BIELIZNA
 Skarpetki, Pończochy, Reformy, PŁÓTNA, Szyfony, Zefiry, Perkale, Barchany. Specjalność: **WYPRAWY ŚLUBNE.**

FOTOGRAFICZNE artykuły po cenach konkurencyjnych poleca firma **LISOWSKI I LESKOWICZ**, Lwów, Rutowskiego 7. naprzeciw Katedry. 6362

Brońcie się od cen paskarstwa!



Przysyłając nam swój obstalunek macie możliwość zaopatrzenia się w drogie, wykwin-
 tne materyały po minimalnych fabrycznych cenach.

3 metry materyału „Angle” na ubranie męskie lub kostium damski za **7.800 Mk.** „Angle” jest to materyał w dobrym gatunku, bardzo trwały, efektowny, w piękne drobniatkie krataczki, lub zupełnie gładki, o wyrobie jedwabno-miękkim, niezbędny dla każdego z Panów lub Pań, pragnących zaopatrzyć się w wytworne ubranie lub kostium. Pełna szerokość: granatowy, brązowy, zielony, szary, popielaty, wiśniowy i kowerekot. Tenże materyał w wyższym gatunku **8.800 Mk.**, w najwyższym gatunku za 3 metry **9.900 Mk.**

3 metry najwykwintniejszego materyału Boston „Imperial” za **10.000 Mk.** „Imperial” wyróżnia się swoim drogim, najwykwintniejszym gatunkiem, wysoką dobrocią, pięknnością, niezwykłą trwałością. Wygląd swój zachowuje na lat kilka. We wszystkich żądanych kolorach gładkich, w piękne krataczki, lub efektowne paseczki.

Tenże materyał, lecz w wyższym gatunku za 3 metry **12.000 Mk.** W najwyższym gatunku za 3 metry **14.750 Mk.**

Podszewki i dodatki do ubrań. Do każdego odcinka na ubranie dodajemy na żądanie zamawiającego, pełny komplet podszewki i dodatków pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, do rękawów i t. d. za **4.800 Mk.**, w lepszym gatunku **5.500 Mk.**

Na płaszcz. Specjalny wykwinny materyał na letnie lub jesienne, męskie lub damskie płaszcze, doskonałej dobroci, w krataczki, paski, zyczak, we wszystkich żądanych kolorach. Za 2 i pół metra **8.500 Mk.**, w wyższym gatunku **9.500 Mk.**

Kupon na spodnie z dobrego i pięknego materyału, czarne tło z modnymi paseczkami. Cena za kupon dużego wymiaru **3.500 Mk.**, w lepszym gatunku **4.000**, w najlepszym **7.500 Mk.**

Na palta męskie i damskie „Zora”. „Zora” jest to wykwinny, nadzwyczaj elegancki materyał na palta jesienne, czysto-wełniane, z kratami po lewej stronie. Cena za metr **6.200 Mk.**, w najlepszym gatunku **7.600 Mk.**

Szewioty na wytworne kostiumy i suknie damskie, najlepszego wyrobu, o pełnej podwójnej szerokości, we wszystkich kolorach: czarnym, granatowym, czekoladowym, wiśniowym, kowerekot i t. p., zastępujące w zupełności materyały angielskie. Cena za metr **1.900 Mk.**

Sztuczki na damskie bluzki półwełniane, jedwabne, bardzo efektowne, we wszystkich kolorach po **2.000 Mk.**, w lepszym gatunku po **2.800 Mk.** — Sztuczki na damskie spódnice w najmodniejsze kraty, pasy lub gładkie, we wszystkich kolorach po **3.500 Mk.**

Materyał na suknie „Tenis”, efektowny, pikowy, jedwabisty wyrób, w cienkie paseczki czarne lub kolorowe. Na całą suknię **4.600 Mk.**

Płócienna i zefiry kolorowe w paski lub krataczki, na koszule Słowackiego, ubranka dziecięce, fartuchy i t. p. po **725 i 875 Mk.** za metr.

Chustki w najmodniejsze kraty, najładniejsze desenie, rozm. 165 x 165 po **2.500 Mk.** za sztukę, w wyższym gatunku **3.200 Mk.**, wełniane po **6.800 Mk.**, w lepszym gatunku **7.800 Mk.**, w najlepszym **9.000 Mk.** za sztukę.

Gotowa bielizna najlepszego wyrobu: Gotowe dzienne koszule męskie z mankietami, z dobrego zefiru kolorowego w najmodniejsze desenie, paseczki, kropki po **3.800 Mk.** za sztukę, w najwyższym gatunku po **4.800 Mk.** za sztukę.

Koszule męskie nocne białe z płótna w dobrym gatunku po **3.500 Mk.** za sztukę.

Kalesony męskie białe z nadzwyczaj trwałego materyału po **2.500 Mk.** za sztukę.

Spódniczki (halki) białe batystowe z koronkami po **3.000 Mk.** za sztukę.

Koszule damskie białe z zagranicznego batystu z koronkami i wstawkami po **3.500 Mk.** za sztukę.

Płótno białe na bieliznę w wyższym gatunku, nadzwyczaj trwałe, do prania. Za metr **950 i 1.050 Mk.**

Bez żadnego ryzyka! **Bez żadnego ryzyka!**

Zamówiony towar wysyłamy na naszą odpowiedzialność z warunkiem, że o ile takowy się nie podoba, zwracamy natychmiast pieniądze w całości. — Towar wysyła się za zaliczką bez żadnej zwłoki.

Opakowanie i koszty pocztowe na rachunek kupującego.

Zamówienia adresować:

FIRMA HANDLOWA 6473

BERNSZTEIN i Ska

Białystok, pl. Kościuszki 3. Składy fabryczne.

LEGA 6441

Maszyna do ścinania drzew opatrzona motorem benzynowym o sile 5 HP., ścina 100 — 120 drzew dziennie przy użyciu dwóch ludzi. Waga 80 kg. Materyał pierwszorzędny. Łatwo przenośna, zużywa 4—5 litrów benzyny w 10 godzinach pracy.

Demonstruje i sprzedaje: Generalne zastępstwo na Polskę, Rosję i Ukrainę

POLSKI SYNDYKAT HANDLOWY
 Oddział w Krakowie, Grodzka 15

UDZIAŁOWCA 5194
 z kapitałem około 15 milionów przyjmie do spółki dobrze prosperującą fabrykę metalową. Udziałowiec doświadczony mechanik lub starszy tokarz może jednocześnie otrzymać posadę. Oferty pod „Metal 15” do biura ogłoszeń Sokolowskiego, Lwów, ul. Jagiellońska 7.

POSZUKUJE SIĘ USTOŚUNKOWANEGO

Elektro-Inżyniera

do kierownictwa poważnym biurem elektro-technicznym we Lwowie. Dokładne oferty z podaniem warunków pod adresem: Warszawa, skrzynka pocztowa Nr. 116.

6490

!! Światowej sławy !!
!! Bez konkurencji !!
ŁOŻYSKA KULKOWE
SKF
 fabrykał szwedzki
 we wszystkich typach i rozmiarach dostarczają w każdej ilości
ZAKŁADY METALURGICZNE W. JARRA
 Spółka z ogr. odp. we Lwowie
 Lwów, ul. Zielona 59. Nr. Tel. 871.
 Zamówienia zamiejscowe według podanych rozmiarów uskutecznią się odwrotnie za zaliczką. - - - -
 5220

„AURORA”

Fabryka tutek AURORA
 jedyna najszybsza i najhygieniczniejsza w swych wyrobach wytrzymuje wszelką konkurencję 6064
 Lwów, plac Bernardyński 3.